Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XIII 20 stycznia 1931 r. № 1—2

POCZTA

Organ Zwią[illegible]ników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY [illegible] MIESIĄC. NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375, Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol. 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy, jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne, tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty.

TREŚĆ: Niepokoje. — Czy Polsce grozi zniżka płac i uposażeń. — Prawne i bezprawne. — Taryfa. — Organizacje współpracy pracowników państwowych z rządami różnych krajów. — Sami sobie. — Rezygnacja p. Kiszki. — Ze Świata Poczty. — Nowy plon. — Z życia Związku. — Oświadczenie. — Pocztowcy odpowiadają Treviranusowi. — Sprostowanie. — Podziękowanie. — Z żałobnej karty. — Ofiary. — Na Sanatorjum. — Ogłoszenia.

NIEPOKOJE

Rok 1931 rozpoczął się dla pracowników państwowych w Polsce więcej niż niepomyślnie.

Rozpowszechnienie pogłosek o zamierzonem rzekomo obniżeniu płac pracowników państwowych, wstrzymanie awansów i przemianowań, wreszcie, ostatnio, wiadomości o tendencjach wprowadzenia niekorzystnych zmian do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem, sprawiły, że cały ogół pracowników państwowych witał rok nowy w nastroju przykrego podniecenia i uzasadnionego niepokoju.

Tło tych wszystkich poczynań względnie poglądów, — kryzys gospodarczy — jak również i ich istota są zbyt poważnej natury, aby można było pominąć ich rozważenie, zarówno z punktu interesów pracowników państwowych, jak również i Państwa.

Przeżywany przez cały świat kryzys gospodarczy wycisnął swoje piętno również i na Polsce, stawiając ją w rzędzie państw dotkniętych złą konjunkturą gospodarczą.

Światowe załamanie się cen zboża, zwłaszcza żyta, tego głównego produktu wytwórczości polskiej, spowodowało prawie zupełny upadek zdolności nabywczej wsi, stanowiącej — jak wiadomo — ponad 75% całej ludności Polski. Stąd też, przedewszystkiem, wypływa ogólny objaw ogromnego zastoju w przemyśle i handlu i wszystkie pochodne tego zjawiska — bezrobocie, oraz groźba znacznego zmniejszenia się dochodów państwowych, przewidywanych z podatków obrotowego i dochodowego z przemysłu i kupiectwa.

Zubożona upadkiem cen zboża wieś, stanowiąca — jak zaznaczyłem — znakomitą większość ludności polskiej, przestała konsumować!

Ta niewątpliwa prawda w zastosowaniu do zagadnienia poszukiwania dróg opanowania kryzysu gospodarczego w Polsce, nakazuje ponad wątpliwość, poza podniesieniem zdolności nabywczej wsi, przez dopasowanie cen artykułów przemysłowych do artykułów rolniczych i organizowanie eksportu płodów, do otoczenia szczególną opieką konsumcji miast, jako najpoważniejszego dziś czynnika, powstrzymującego jeszcze do pewnego stopnia dalsze niekorzystne kształtowanie się konjunktury gospodarczej.

W tej, bardzo szacownej dziś, wartości konsumcyjnej miast, niedotknięci bezrobociem, jak sfery robotnicze, lub brakiem obrotów, jak sfery przemysłowo - handlowe, pracownicy państwowi stanowią zbyt poważną pozycję, aby można było przechodzić nad nią do porządku dziennego. To też propagowanie myśli, względnie szerzenie tylko wersyj o rzekomych zamierzeniach opanowania względnie złagodzenia kryzysu drogą obniżenia płac funkcjonarjuszów państwowych, można określić tylko mianem analfabetyzmu ekonomicznego, lub też złośliwą tendencją, obliczoną na stwarzanie niepokojów i rozgoryczenia wśród pracowników państwowych. A o to być może, i prawdopodobnie, chodziło tym odłamom politycznym, organy prasowe których jaknajskwapliwiej i jaknajczęściej ostatnio wersje te szerzyły.

Dobrze się też stało, że Rząd, z miejsca oficjalnie, wersjom tym położył ostateczny kres, przez opublikowanie zajętego stanowiska w tej sprawie.

Niepodobna przy tej sposobności nie ulec istotnemu zakłopotaniu myślowemu, czemu jednocześnie ze stanowiskiem Rządu określającym negatywny pogląd na podszepty obniżenia płac pracowników państwowych, uporczywie krąży, niezdementowana dotychczas, a nawet znajdująca wyraz w Komisji budżetowej Sejmu, pogłoska, o zamierzonem zwiększeniu potrąceń emerytalnych z 3-ch na 5% miesięcznie. Wszakże przeprowadzenie takiej zmiany byłoby faktycznem zmniejszeniem uposażeń netto o 2 procent?

Pomijając już rozważania wymienione w tym artykule, a które niewątpliwie były również brane pod rozwagę przy określaniu stanowiska Rządu w sprawie obniżenia płac pracowników państwowych pomijając nawet, nie bez istotnego znaczenia będącą, rozbieżność jaka by stąd wynikała, należy stwierdzić, i to nawet z pominięciem tych okoliczności, że zwiększenie potrąceń emerytalnych do wysokości 5% miesięcznie nie znajduje uzasadnienia rachunkowego, gdyż w strukturze całokształtu ustawy emerytalnej, bez jednoczesnego i współmiernego do zwyżki potrąceń podwyższenia wartości świadczeń emerytalnych, stanowiłoby rażącą niewspółmierność między obciążeniem a świadczeniem, co jest zreguły sprzeczne z pojęciem ubezpieczenia, w tym wypadku — dodam — zwłaszcza ubezpieczenia socjalno-państwowego.

Wychodząc z tego założenia, oraz opierając się na powziętej uchwale Rządu, dotyczącej eliminacji obniżenia płac pracowników państwowych z recept na opanowanie kryzysu gospodarczego, pracownicy państwowi mają podstawę oczekiwać, że

projekt taki — o ile naprawdę zaistniał — zostanie jednak wycofany.

* * *

Wreszcie kilka słów o wstrzymaniu awansów i przemianowań.

Według odnośnego okólnika Rady Ministrów wstrzymanie awansów obowiązuje tylko narazie, do czasu unormowania odpowiednich przepisów awansowych.

Należy istotnie stwierdzić, że różnorodność przepisów normujących prawa i obowiązki pracowników państwowych, zatrudnionych częstokroć nawet w tym samym dziale służby państwowej, brak ścisłych kryterjów przy awansach, w szczególności zaś niezwiązanie awansu — zwłaszcza w niższych grupach — z ilością lat służby, wytworzyły wysoce anormalną sytuację, w wyniku której pokrzywdzenia przy awansach nie są, niestety, wykluczone. Dlatego też zapowiedź uregulowania kryterjów awansowych witają pracownicy państwowi z pełnem zadowoleniem.

Bolesną jednak stroną tej sprawy jest ta okoliczność, że zamierzone uregulowanie podstaw awansowych zbiegło się akurat z okresem awansów, powodując ich zatrzymanie, skutkiem czego szerokie rzesze zainteresowanych zostały zawiedzione w słusznych swoich oczekiwaniach na honorowanie ich zasług służbowych i związaną z tem poprawę bytu materjalnego.

To też wszyscy pracownicy państwowi, a wśród nich zwłaszcza ci zasłużeni pracownicy, którzy w obecnym okresie awansowym spodziewali się otrzymać wyróżnienie awansowe, oczekują jaknajrychlejszego ukazania się zapowiedzianych kryterjów awansowych i tuszą przekonanie, że uporanie się władz z tą potrzebą formalną nie spowoduje ich pokrzywdzenia, już choćby tylko w przełożeniu terminu awansowego, lecz obejmie ich od okresu obecnego.

* * *

W jednoczesnem ze wstrzymaniem awansów wstrzymaniem wszelkich przemianowań pracowników, trudno dopatrzeć się takiej podstawy formalnej jaką znajdujemy przy wstrzymaniu awansów.

Wypada sądzić, że zarządzenie to zostało podyktowane wyłącznie względami oszczędnościowemi.

Niewątpliwie, kryzys gospodarczy, jaki obecnie przeżywamy jest poważnem przesileniem dla Państwa. Niewątpliwie trzeba znaleźć sposoby, aby wyjść z niego obronną ręką. Jednak — z powołaniem się na znawców budżetu — można tu bezstronnie powiedzieć, że oszczędnosci z tego tytułu będą tak stosunkowo minimalne, że chociaż przysłowie polskie słusznie powiada: — „nie czas żałować róż, gdy płoną lasy", w tym wypadku nie można go zastosować z pełnem przekonaniem.

Niewątpliwie, byłoby odwracaniem prawdy twierdzenie, że wstrzymanie przemianowań nie przyniesie żadnych oszczędności, jednak będą to oszczędności dosłownie minimalne, a dla zainteresowanych pracowników stwarzają jednak przewlekanie się bardzo przykrego stanu płynności stosunku służbowego i wynikających stąd niepokojów tych sfer pracowniczych.

Nie jest tu również bez znaczenia interes służbowy, skrępowany w pełnem wykorzystaniu takich pracowników.

Szczególniej, zwłaszcza, zaznacza się to w naszych, pocztowych stosunkach służbowych, gdzie do czynności bardziej odpowiedzialnych — a te stanowią gros czynności pocztowych — wolno używać tylko pracowników etatowych.

Józef Stangreciak

Czy Polsce grozi zniżka płac i uposażeń

Wielce znamienny i nadwyraz rzeczowy artykuł ten, umieszczony w Ilustrowanym Kurjerze Codziennym, w aktualnym momencie propagowania przez pewne czynniki w Polsce obniżenia płac pracowników państwowych, jest tak wymowny, że pozwalamy sobie przedrukować go w całości, w przekonaniu, że treść jego niewątpliwie zajmie naszych Czytelników.

„Rewolucja cen światowych wywołała groźne komplikacje w życiu gospodarczem narodów. Komplikacje te zjawiają się zawsze, ilekroć pieniądz, jako ogólna jednostka miernicza, zmienia swą wartość. W okresie inflacji wartość ta spadała, pauperyzując szerokie warstwy ludności; obecnie w okresie deflacji, która jest odwróceniem procesów powojennych, wartość ta wzrasta, z tym samym skutkiem.

Ten wzrost wartości pieniądza trafia przedewszystkiem w producenta. On to obciążony jest niezmienionemi płacami, niezmienionemi świadczeniami, podatkami, długami itd., a ponieważ dochody jego ze sprzedaży produktów spadają, powstaje w ten sposób pewna niewspółmierność, która zagraża rentowności warsztatów.

A ten nasz świat gospodarczy jest tak skonstruowany, że warsztaty niedające zysku zamyka się, lub ogranicza w biegu. Na tem tle występuje groźne zjawisko redukcyj, masowego bezrobocia, krachów i upadłości.

PŁACE DAWNIEJ A DZISIAJ.

W obronie przed groźbą deficytowości, przedsiębiorcy starają się, odpowiednio do zmniejszonych swych wpływów, umniejszyć także ciężar swych wydatków. Nie jest to rzeczą łatwą. Bo koszta przedsiębiorców przeważnie stały się nieelastyczne, podobnie zresztą, jak i całe życie gospodarcze, które straciło swą dawną elastyczność. Nieelastyczność kosztów zwiększyła się w związku z racjonalizacją, bo drogie maszyny, które w dużej mierze zastąpiły robotnika, wymagają amortyzacji i oprocentowania, którego obniżyć się nie da. Opłaty za świadczenia państwowe i monopole są również nieelastyczne. Nieelastyczne są świadczenia socjalne i podatki. Nieelastyczny jest ciężar olbrzymich procentów od długów lekkomyślnie zaciąganych w pierwszym okresie głodu gotówkowego po wojnie. Wreszcie nieelastycznym jest także poziom płac robotniczych w związku z przemianami strukturalnemi rynku pracy po wojnie.

Płaca powojenna straciła charakter płacy rynkowej, tj. płacy wytwarzającej się samorzutnie na podstawie zmian popytu i podaży na rynku pracy, a stała się płacą monopoliczną, ustalaną w umowach zbiorowych na podstawie wzajemnej próby sił organizacyj pracowniczych i organizacyj przedsiębiorców, często przy współudziale czynników politycznych (komisyj rozjemczych itd.). Płaca powojenna stała się do pewnego stopnia płacą polityczną. Przestała ona być towarem podległym w swej cenie fluktuacjom rynku — co z pewnością jest objawem pomyślnym z punktu widzenia humanitaryzmu.

Gospodarczo jednak, jest to objaw pomyślny tylko w okresach dobrej konjunktury. W okresach kryzysu to wyłączenie automatyzmu gospodarczego mści się, potęgując zaburzenia gospodarcze i utrudniając powrót do równowagi.

Nieelastyczność poziomu płac jest właśnie obecnie jednym z czynników katastrofalnego bezrobocia światowego.

Dawniej, przy istnieniu płac rynkowych, przedsiębiorca w okresie złej konjunktury, gdy ceny jego produktów spadały, obniżał także robotnikowi płacę, a zatrzymywał go w zatrudnieniu. Obniżka płacy umożliwiała mu dalsze zatrudnienie robotnika, gdyż przywracała, przynajmniej częściowo rentowność warsztatu. Dziś przedsiębiorca wyścia tego nie ma. Stoi on przed alternatywą, albo zatrudnienia robotnika przy płacy niezmienionej — albo zredukowania go.

Dlatego właśnie redukcje robotnicze przybierają tak wielkie rozmiary i dlatego to fala bezrobocia wznosi się coraz wyżej.

AKCJA ZNIŻKOWA W WIELKICH KRAJACH PRZEMYSŁOWYCH.

Przedsiębiorcy próbują walczyć z tym stanem rzeczy i walkę tę podejmują ręka w rękę z państwem, tym największym współczesnym przedsiębiorcą i pracodawcą. Na tem tle powstaje w szeregu państw akcja obniżki płac robotniczych i uposażeń urzędniczych. Do wszczęcia tej akcji zmusza długotrwałość kryzysu i gwałtowność spadku cen, który obniża zarówno wpływy przedsiębiorców, jak i wpływy budżetowe państwa.

Z państw europejskich redukcję uposażeń urzędniczych, przedsięwzięły Niemcy o 6 proc., Włochy o 8 proc. wzgl. 10 proc., Rumunja o 10 proc., Grecja o 6 proc., Bułgarja o 10 proc., a i w niektó-

rych innych państwach podobna akcja jest w toku.

Równomiernie z tem następuje akcja obniżki płac robotniczych, w wielkich krajach przemysłowych, w Niemczech, Anglji, Belgji, Włoszech i w Stanach Zjednoczonych.

Zniżkę płac zainicjowały przedewszystkiem Niemcy w zachodnim przemyśle żelaznym i w przemyśle metalowym, Belgja w przemyśle metalurgicznym, Włochy przeprowadziły przez syndykaty generalną zniżkę płac robotników o 8 proc., urzędników prywatnych o 10 proc., bankowców o 12 proc.

W Anglji podjęte zostały próby redukcji płac w górnictwie węglowem i na kolejach. Bardzo dotkliwe redukcje płac, dochodzące do 30 proc., przeprowadziły Stany Zjedn., zwłaszcza w kategorjach robotników rolnych i górników (redukcję płac przeprowadziły także i wielkie firmy przemysłowe, jak np. International Harvester, Chrysler, National Cash Register i t. d.).

FALA STRAJKÓW ROZLEWA SIĘ PO EUROPIE.

Podczas gdy akcja zniżki uposażeń urzędniczych nagół nie natrafiła na zorganizowany opór dotkniętych nią sfer, to akcja zniżki płac robotniczych w niektórych krajach, zwłaszcza w Niemczech, Belgji i Anglji, staje się przedmiotem zaciętych walk i konfliktów.

W tej chwili rozlewa się po Europie fala wielkich strajków, które nie pozbawione są znaczenia politycznego. Po wielkim strajku metalowców w Berlinie (zresztą przegranym) wybuchł na tle 12-procentowej redukcji płac wielki strajk górniczy w Zagłębiu Ruhry, obejmujący 300.000 robotników i nie pozbawiony dramatycznych momentów (jak donieśliśmy w ostatnich dniach). Strajk wybuchł także w kopalniach węgla południowej Walji, obejmując około 150 tys. górników. Groźba generalnego strajku górników zachodzi w Belgji, na tle żądań redukcji płac. Wielki strajk grozi także na kolejach angielskich, które proponują obniżkę płac robotników i urzędników o 10 proc., w wielkim przemyśle tekstylnym Anglji, oraz w saskim przemyśle włókienniczym, gdzie wypowiedziano 48 umów zarobkowych, obejmujących 494 tys. robotników.

Ta akcja zniżki płac, wszczęta w tak osobliwym momencie katastrofalnego bezrobocia, w momencie ogólnej psychozy kryzysowej i masowego podniecenia, zawiera w sobie duży element ryzyka zarówno socjalnego, jak i politycznego, zaś wielkich rezultatów gospodarczych nie rokuje — właśnie wobec politycznego charakteru płacy powojennej. Dlatego też, kto wie, czy ogólne saldo tej akcji w skali społecznej nie zamknie się ewentualnie deficytem, albowiem rezultaty gospodarcze mogą okazać się mniejsze od nakładów, które pochłonie walka i ferment socjalny.

U NAS NIEMA PRZESŁANEK DO ZNIŻKI PŁAC.

Zapytajmy teraz, czy akcja zniżki płac grozi także i Polsce, względnie, czy akcja ta może mieć także i w Polsce zastosowanie?

Naszem zdaniem, akcja ta może mieć zastosowanie jedynie tylko w tych krajach, w których płace i uposażenia zostały wyśrubowane nadmiernie w latach dobrej konjunktury, t. j. wszędzie tam, gdzie robotnicy i urzędnicy z owoców tej dobrej konjunktury należycie fruktyfikowali.

W okresie dobrej konjunktury wzrosły silnie ponad parytet przedwojenny płace urzędnicze we Włoszech, a zwłaszcza w Niemczech — słyszeliśmy też uwagi na ten temat i przestrogi jeszcze z ust agenta reparacyjnego Parkera Gilberta.

Tak samo silnie wzrosły w ostatnich latach płace robotnicze w Niemczech, Belgji, Anglji, w Stanach Zjedn., przekraczając znacznie parytet przedwojenny w złocie, jak i w sile kupna.

I tak np. w Niemczech przeciętny zarobek robotnika kwalifikowanego za 1 godzinę wynosił w r. 1913 — 65.9 fen., w kwietniu 1924 — 63,8, w grudniu 1929 — 111.4 fen. Zarobek robotnika niewykwalifikowanego w Niemczech wzrósł jeszcze silniej, a mianawicie z 39.7 fen. w r. 1913 na 83.9 fen. w grudniu 1929 r. (za 1 godzinę pracy).

Od stycznia 1924 r. wzrosła przeciętna płaca robotnika niemieckiego okrągło o 54 proc. Nie dziw więc, że w okresie cen spadających płace te i uposażenia ulegają przejściowej redukcji, ponieważ brak im należytych proporcyj do nowego poziomu cen.

ROBOTNIK I URZĘDNIK W POLSCE NIE KORZYSTALI Z DOBREJ KONJUNKTURY.

W Polsce zarówno pensje urzędnicze jak i płace robotnicze wzrastały w okresie dobrej konjunktury bardzo nieznacznie. Urzędnicy i robotnicy polscy nie korzystali z dobrej konjunktury we formie zwiększonych płac czy uposażeń.

Wskaźnik nominalny płac robotniczych (t. j. obliczony w złotych parytetytowych) jest dzisiaj niższy od wskaźnika płac z roku 1924. Wynosił on w styczniu 1924 (rok 1927 równa się 100) — 132.1, w styczniu 1925 — 124.9, w styczniu 1926 — 93.0, w styczniu 1927 — 93.2, w styczniu 1928 — 105.7, w styczniu 1929 — 115.7, w styczniu 1930 — 121.3, utrzymując się mniej więcej na tym poziomie przez cały rok 1930. Innemi słowy, płace robotnicze w Polsce są dziś nieco niższe w złocie, niż płace w roku 1924.

To samo dotyczy i uposażeń urzędniczych. Wskaźnik płac urzędników państwowych (rok 1927 równa się 100), który w lutym 1924 wynosił 128,6 dochodzi w styczniu 1925 do swego najwyższego poziomu 145,6, by następnie w związku z dewaluacją złotego i obniżką uposażeń przez gabinet koalicyjny spaść do najniższego poziomu 69,9 w maju 1926 r.

Od tego czasu wskaźnik wykazuje stały i powolny wzrost. W styczniu 1929 stabilizuje się na poziomie 112,8 i pozostaje bez zmiany po dziś dzień.

Jak widzimy pensje urzędnicze są nominalnie niższe, niż były przeciętnie w roku 1924 i 1925 i niższe są niż przed wojną.

W okresie dobrej konjunktury w roku 1927 i 1928 uposażenia wzrosły stosunkowo niewiele, pozostając na poziomie minimum egzystencji. Rząd tylko w drobnej części wynagrodził urzędnikom straty poniesione w związku z dewaluacją złotego w r. 1925.

PRZESTRZEGAMY PRZED RYZYKOWNĄ PROPAGANDĄ!

Tak więc w naszych stosunkach brak jest przesłanek dla ogólnej akcji zniżki płac i uposażeń. Zniżka płac, gdyby miała nastąpić, musiałaby mieć charakter sporadyczny i indywidualny, tj. mogłaby dotyczyć tylko niektórych kategoryj pracowników, którzy dzięki sprzyjającym okolicznościom i wyjątkowej konjunkturze w niektórych gałęziach, zdołali przejściowo wyśrubować swe wynagrodzenie ponad normę.

Dlatego przestrzec należy przed próbami propagowania w Polsce ogólnej akcji zniżki płac — które wychodzą z niektórych kół — jako akcji w naszych stosunkach nieprowadzącej do celu, społecznie szkodliwej i ryzykownej".

F. Z.

PRAWNE I BEZPRAWNE

W grudniowym numerze „Poczty" w artykule p. t. „Słuszne i niesłuszne", prezes Związku, p. poseł Józef Stangreciak poruszył sprawę metod, przy których pomocy odbywa się odmładzanie pocztownictwa.

Zgadzając się najzupełniej z wywodami Szanownego Autora, pragnąłbym na poruszoną przez Niego sprawę spojrzeć z punktu widzenia, uwzględnionego w tytule niniejszego artykułu.

Przypomnijmy czytelnikowi, o jakich to metodach mówi artykuł p. Prezesa.

Oto starszych pracowników, którzy przekroczyli sześćdziesiąty rok życia, zwolniono ze służby w trybie artykułu 42-go tymczasowych przepisów.

O artykule 42-gim owych Przepisów wypowiedziałem się swego czasu na łamach „Poczty", przyczem starałem się udowodnić, że punkt b) tego artykułu pod względem prawnym, jest niefortunnie skonstruowany, niweczy bowiem prawo do względnej nieusuwalności, zawarowanej pracownikowi przez artykuł 24, nie można przytem, zagłębiając się w treść punktu b) art. 42-go nie wyrazić obawy, że zawarte w tym punkcie pojęcia nieudolności i niedbałości są bardzo rozciągliwe i jako takie mogą stanowić nie istotną przyczynę, ale pretekst do pozbycia się niewygodnego z takich czy innych względów pracownika.

Niestety, ostateczny środek prawny, skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, oparta na merytorycznych zarzutach, musi zawieść, gdyż kwestja nieudolności czy niedbałości pracownika, jako oparta na swobodnej ocenie władzy, przez Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywana być nie może.

W tych warunkach o jakimkolwiek prawie do nieusuwalności wśród pracowników pocztowych mowy być nie może, bowiem wspomniany powyżej punkt b) art. 42-go służyć może najrozmaitszym celom w ramach polityki personalnej władz pocztowych.

Ostatnio właśnie posłużył ten znamienny paragraf nowej idei personalnej, skądinąd słusznej, odmładzania Poczty.

Ludzi, którzy przekroczyli sześćdziesiąty rok życia, nieraz zasłużonych i zdolnych urzędników, zwalnia się ze służby wskutek nieudolności, wynikającej z podeszłego wieku.

Czy istotnym motywem zwolnienia jest tutaj nieudolność? Zdaje się, że nie.

Przedewszystkiem musimy stwierdzić, że nie mamy tu do czynienia z jakimś sporadycznym wypadkiem, lecz z całą grupą, dość pokaźną pracowników, którzy posiadają dwa wspólne znamiona: wszyscy mają powyżej lat sześćdziesięciu, wszyscy wreszcie nie wysłużyli pełnej emerytury.

Dochodzimy do wniosku, że Władza pocztowa, wobec postanowień ustawy emerytalnej, zezwalającej na zwolnienie ze służby pracownika, który przekroczył sześćdziesiąty rok życia wówczas tylko, gdy nabył już prawo do pełnej emerytury, w tych warunkach chciała znaleść jakąś drogę mniej krępującą Znaleziono ów artykuł 42-gi, tak wygodny dla Administracji i zgoła niekrępujący.

Zastosowano go do pracowników starych, których normalnie nie można jeszcze przenieść w stan spoczynku mimo ich wieku, gdyż nie wysłużyli pełnej emerytury.

W tych warunkach wysuwany powód nieudolności nie wydaje się być szczerym, jest, jak to wyżej powiedziałem, nie przyczyną rozwiązania stosunku służbowego a jeno wygodnym pretekstem.

Zanim przedstawię inne sposoby wybrnięcia z tej sytuacji, o których władze pocztowe nie pomyślały, muszę jeszcze kilka słów skreślić o owej nieudolności.

Jest objawem całkiem naturalnym, że człowiek sześćdziesięcioletni inaczej pracuje, aniżeli człowiek młody, w pełni sił się znajdujący. Człowiek starszy nie da wprawdzie tyle energji, ile dać może w swem urzędowaniu człowiek młody, ale daje przecie swoją rutynę, swe doświadczenie fachowe.

Pomijając kwestję, czy zwolnienie takiego człowieka ze służby jest z punktu widzenia sprawności administracji pożyteczne, czy nie, musimy uznać, że zwolnienie z patentem nieudolności stanowi dla zwolnionego ogromną krzywdę moralną, że jest przekreśleniem jego długoletnich trudów, składanych ku pożytkowi państwa. Zwolnienie takie, właśnie takie z nadmienieniem o nieudolności, jest bardzo boleśnie przyjmowane przez zwalnianego pracownika, jako niezasłużona kara.

Wytwarza się sytuacja, przechodząca do porządku dziennego nad ludzką zasługą, a jeśli już nie nad zasługą, to nad rzetelną, mrówczą pracą lat wielu.

A wreszcie, jeśli nawet spotkamy się z istotną nieudolnością. Czemże ona jest u starego urzędnika? Czyż nie jest ona wynikiem choroby, a jeśli nie choroby nawet — to choćby upadku sił fizycznych?

A prawo emerytalne pozwala przecież przenieść z urzędu pracownika w stan spoczynku, gdy staje się nieudolny z powodu upadku sił fizycznych. Dlaczego nie zastosowano w danym wypadku tej metody zwalniania ze służby, tak jasno narzucającej się, jako bezspornie legalna i **jedyna** w odniesieniu do starych, przypuśćmy nawet, że nieudolnych pracowników.

Artykuł 29 punkt b. ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracown. państw. i zawodow. wojsk. pozwala przecież władzy przenieść pracownika w stan spoczynku bez względu na wiek, jeżeli z powodu ułomności cielesnej, albo z powodu upadku sił fizycznych lub umysłowych stał się trwale nieudolny do służby.

A więc przed Administracją pocztową, pragnącą odmłodzić swój personel w służbie wykonawczej, stała otworem droga, najzupełniej legalna, pozwalająca usunąć z szeregów pracowniczych tych, których brzemię wieku uczyniło nieudolnymi.

Dlaczego tego nie uczyniono?

Czy obawiano się poszczególnych wyników na komisjach lekarskich, czy może chciano jaknajprędzej, bez zbytnich formalności, bez przewlekania pozbyć się elementu niepożądanego. czy też może liczono na to, że tak usunięci pracownicy nie będą ubiegali się o ostatnie przysługujące im prawo — o Komisję Lekarską, przyczyniając się temsamem do ewentualnych oszczędności w tych pozycjach budżetu, które mówią o zaopatrzeniach emerytalnych?

Wybrano drogę istotnie najprostszą, lecz moralnie a narazie i materjalnie zwolnionych pracowników krzywdzącą, wybrano art. 42-gi Tymczasowych Przepisów. I tu nasuwa się pytanie, czy to jest prawnie, czy bezprawnie, pytanie, na które pracownikowi kategorycznie trudno jest odpowiedzieć.

Formalnie jest to legalne rozwiązanie, li tylko dlatego, że jak to wyżej zaznaczono, ocena nieudolności urzędnika zależy od swobodnego uznania władzy. Prawo nie jest jednak zjawiskiem, które można rozważać tylko z punktu widzenia formalnego, to też orzecznictwo francuskiej Rady Stanu stworzyło pojęcie t. zw. detournement de pouvoir, co oznacza wykorzystanie prawa, formalnie, legalnie, dla celów, do których prawo to nie zostało stworzone. I takie właśnie detournement de pouvoir skutkuje skasowanie aktu administracyjnego.

Na tem właściwie chciałbym już skończyć poruszanie tej przykrej sprawy, gdyby nie zaszły pewne zmiany w praktyce naszych władz pocztowych, dotyczącej zwalniania ze służby starych pracowników.

W ostatnich czasach zmieniono nieco procedurę w tej kwestji. Oto, zanim się wystosuje dekret o zwolnieniu pracownika, który przekroczył sześćdziesiąty rok życia, z artykułu 42-go Tymcz. Przep. pisze się do niego (takie dokumenty widzia-

E. MALEC

TARYFA

W roku 1929-ym przydzielono wszystkim urzędom pocztowym do użytku służbowego „Taryfę Pocztową, Telegraficzną, Telefoniczną i Radjofoniczną" opracowaną przez M. P. i T., w postaci broszury.

Taryfa ta, jak każda rzecz na świecie, ma swe strony dodatnie i ujemne. Samo ukazanie się taryfy jest stroną dodatnią, bo świadczy o tem, że czynniki decydujące zrozumiały, iż pracownik pocztowy musi mieć odpowiednie podręczniki, któreby go informowały szybko i dokładnie.

Ujemną stroną Taryfy jest fakt, że Taryfa ta została opracowana niedokładnie, nikt jej nie kazał odpowiednio uzupełnić, wskutek czego zawiodła ona nasze zaufanie, zwiększyła ilość usterek i naraziła wielu z nas na znaczne straty materjalne. (Takie to smutne tematy nasunęły mi się w końcu 1930 r.).

W roku 1930-ym otrzymałem arkusz usterkowy z IKR na 30 groszy z tytułu niepobranej opłaty za doręczenie paczki z „Danzig-Oliva".

Każdą usterkę studjuję gruntownie, aby jej więcej nie powtórzyć. Tak było i z tą usterką: wyszukałem odnośny adres pomocniczy, wziąłem do ręki wspomnianą „Taryfę", którą się dotąd posługiwałem, wertuję to wszystko, drapię się po głowie i myślę sobie: Danzig-Oliva — to zagranica. Na stronie 39 Taryfy znajduję następującą wzmiankę: „Za doręczenie zagranicznych listów wartościowych oraz zagranicznych paczek do wagi 10 kg. nie pobiera się należytości za doręczenie".

Jasno i zrozumiale. O urzędach na terenie W. M. Gdańska żadnej wzmianki niema. Pozornie zdawałoby się, że ja mam rację. Ale przecież IKR mylić się nie może!

W zawiłych sprawach dręczę zawsze Urząd kontrolny. Dzwonię do naczelnika, który mi powiada: „Zadzwoń pan pod numer ten a ten do pana Iksa, a jak ten nie będzie wiedział — to do pana Igreka; ten pana napewno poinformuje".

Co robić? Dzwonię do pana Iksa, który mi mówi: „O! ładne rzeczy; naczelnik z Psiej Wątróbki nie zna przepisów! Opłat za doręczenie paczek z Danzig-Oliva się nie pobiera. A jak pan nie wierzy — proszę zajrzeć do Taryfy, strona... 39. Szanowanie".

Dużom się dowiedział!... Postanowiłem jednak sprawę rozsupłać własnym rozumem. W Taryfie, pod tytułem „Należytości dodatkowe", powołano się na Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 5 z 1929 r. Biorę do ręki ten Dziennik, na stronicy 79 znajduję odnośny ustęp, który brzmi nieco odmiennie: „Za doręczenie zagranicznych listów wartościowych oraz zagranicznych paczek do wagi 10 kg. (z wyjątkiem paczek nadchodzących z urzędów pocztowych W. M. Gdańska) nie pobiera się należytości za doręczenie".

To — przyznacie mi — zupełnie co innego. Pokazuję to inspektorowi. — Tak — powiada — pan ma zupełną rację, a dlatego, że pan ma rację, zapłać pan te 30 groszy — i koniec. Niema o czem gadać.

Usterkę pokryłem. Nie będę się prawował o 30 groszy do Najwyższego Trybunału. Tu nie chodzi o 30 groszy. Chodzi o to, że musiałem zapłacić karę za posługiwanie się Taryfą urzędową, która mnie zawiodła Chodzi mi o to, że IKR ma rację, posługując się Dziennikiem Urzędowym Nr. 5 1929 roku, a ja jej nie mam, posługując się Taryfą urzędową również z 1929 r.

W miesiącu grudniu 1930 r. otrzymałem drugi arkusz usterkowy z IKR, dotyczący rozmów telefonicznych z miesiąca lipca 1930 r. Tu winien jest mój personel. Za rozmowę pilną z Gdańskiem pobrali 10 zł. 80 gr., zamiast 16 zł. 20 gr. Usterka dotyczy kwoty 5 zł. 40 gr.

Z tym Gdańskiem mamy los: telegra-

łem i czytałem), aby sam, **dobrowolnie** złożył podanie o przeniesieniu go w stan spoczynku na podstawie art. 28 punkt b) ustawy emerytalnej. Punkt ten brzmi: „Przeniesienie w stan spoczynku następuje **na prośbę funkcjonarjusza** bez względu na zdolność do służby, gdy przekroczył sześćdziesiąt lat życia".

W tego rodzaju pismach dodaje się przytem, że o ile pracownik nie złoży takiej prośby, będzie zwolniony ze służby z zastosowaniem formułki „z powodu nieudolności", a więc z art. 42-go Tymcz. Przep.

Tego rodzaju dokumenty rzucają światło na metody, przy których pomocy władza ustala nieudolność pracownika.

Tego rodzaju dokumenty są obliczone na trwogę ludzi, dla których są przeznaczone, stanowią smutny objaw w wewnętrznem urzędowaniu władz pocztowych.

×

Gdy już się mówi o emerytach, muszę wspomnieć o wielkiej bolączce. Przeniesieni w stan spoczynku funkcjonarjusze pocztowi przez pewien czas, dziś już podobno krótszy niż dawniej, nie otrzymują uposażenia emerytalnego, mając oczywiście zamknięte pobory służbowe.

Czyżby nie można tak skonstruować stosunku Dyrekcyj Poczt i Telegrafów do władz skarbowych, aby skasować okres borykania się z niedostatkiem, jaki dzisiaj dzieli zemerytowanego pracownika od momentu zamknięcia poborów do chwili wypłaty uposażenia emerytalnego. Z czego w tym czasie mają żyć ludzie, pozbawieni środków zarobkowych?

Biurokratyzm musi tutaj ustąpić przed rozpaczliwem wołaniem życia.

Emeryci winni otrzymywać uposażenie emerytalne bezzwłocznie po zamknięciu im poborów służbowych.

Władysław Rostropowicz

---

my — obrót krajowy; rozmowy telefoniczne — obrót zagraniczny.

Powtarzam, że w myśl Okólnika Dyrekcji Nr. 71 z dnia 30 lipca 1928 r. opłaty za rozmowy telefoniczne z Gdańskiem pobiera się we frankach i centymach.

Odpowiadają mi moi podwładni: „No, dobrze, ale Okólnik Dyrekcji datowany 30 lipca 1928 r. powołuje się na reskrypt M. P. i T. z dnia 18 lipca 1928 r. Nr. 2505/VIII, a nasza Taryfa, która jest dla nas wyrocznią, wydana została również przez M. P. i T. o cały rok później t. j. w roku 1929 i dlatego ma dla nas większą wartość gdyż zawiera świeższe dane, a tam o frankach i centymach za rozmowy do Gdańska niema mowy. Za co my mamy płacić 5 zł 40 gr., kiedy się do winy zupełnie nie poczuwamy, bo posługiwaliśmy się wydawnictwem urzędowem?...

Taryfa nam się niezupełnie udała. Nie wątpimy jednak, że następne wydanie Taryfy będzie lepiej opracowane i uzupełnione.

W końcu pragnę dodać, że byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby arkusze usterkowe były wysyłane do urzędów w szybszem tempie (co zmniejszy liczbę usterek), oraz aby w podobnych wypadkach pracownicy pocztowi byli zwalniani od pokrywania znacznych nieraz kosztów usterek popełnianych nie z własnej winy.

EDMUND FORELLE

Organizacje współpracy
pracowników państwowych z rządami różnych krajów

Komisja Doradcza pracowników państwowych i samorządowych przy Międzynarodowem Biurze Pracy, która odbyła swe I-e posiedzenie w Genewie w 1928 r., wyraziła życzenie, aby M. B. P. zebrało informacje o istniejących organizacjach współpracy pracowników państwowych z rządami.

Zgodnie z tem życzeniem Biuro przeprowadziło odpowiednią ankietę i wyniki jej podało w specjalnej publikacji, ogłoszonej w listopadzie roku zeszłego.

Publikacja ta zawiera dane, dotyczące pracowników centralnych urzędów państwowych, urzędów wojewódzkich, w niektórych wypadkach również urzędów komunalnych, pracowników poczty, telegrafu i telefonów; nie obejmuje jednak naogół pracowników kolejowych i innych środków transportu.

O charakterze wymienionych organizacyj w Anglji zamieściliśmy wzmiankę w poprzednim numerze „Biuletynu" w artykule: „Civil Service Confederation" na tem miejscu komunikujemy wiadomości, odnoszące się do pozostałych krajów wymienionych w publikacji M. B. P.

Z pośród krajów europejskich nie posiadają zupełnie organizacji współpracy Hiszpanja, Italja i Jugosławja.

CZECHOSŁOWACJA.

Posiada podobną organizację jedynie w Ministerstwie Obrony Narodowej Jest nią Komisja Doradcza Pracowników Cywilnych wyższych kategoryj urzędniczych.

Składa się ona częściowo z delegatów organizacyj zawodowych tych kategoryj pracowniczych i zbiera się na ich żądanie. Jedyną kwestją podlegającą kompetencji Komisji jest sprawa płac. W tej dziedzinie Komisja ma prawo zgłaszania życzeń, decyzja zaś zależy od ministra.

Samo istnieje i działanie Komisji nie jest przewidziane żadną ustawą i opiera się na zwyczaju.

STANY ZJEDNOCZONE AM. PÓŁN.

Współpraca została zorganizowana jedynie w Ministerstwie Poczty, poczynając od 1923 r.

Służą do tego celu: 1) Ogólno-państwowa Rada Pracownicza, 2) Komitet Wydziałowy w Waszyngtonie, 3) Komitety lokalne.

Te wszystkie ciała doradcze zajmują się zagadnieniami udoskonalenia służby pocztowej i warunków pracy i dążą do wytworzenia możliwie najściślejszego porozumienia między publicznością, służbą pocztową i zarządem.

W sprawach wskazanych wymienione organizacje mogą jedynie porozumiewać się z bezpośredniemi władzami Ministerstwa Poczt.

BELGJA.

Najlepiej zorganizowaną współpracę posiadają *pracownicy poczty, telegrafu i telefonów.*

W obrębie tego resortu istnieje od 1925 roku Komisja Doradcza, uprawniona do wydawania opinji w kwestjach zleconych przez ministra. W skład tej Komisji wchodzą obieralni przedstawiciele czterech największych organizacyj pracowniczych.

Komisja składa się z podkomisyj i te ostatnie rozpatrują w pierwszym rzędzie poddane pod rozwagę komisji zagadnienia, następnie dopiero na posiedzeniach plenarnych opracowuje się wnioski celem przedłożenia ich Rządowi.

Niezależnie od tej Komisji głównej istnieją w resorcie pocztowym od 1921 roku komisje lokalne, utrzymujące stały kontakt między miejscowym personelem pocztowym i tą władzą, której bezpośrednio podlega. W skład tych komisyj wchodzą również obieralni przedstawiciele pracowników.

W wypadkach spornych, w których władze miejscowe nie mogą powziąć decyzji ostatecznej, zagadnienia są rozpatrywane przez odpowiednie podkomisje Komisji Doradczej, która w rezultacie przedstawia swoje propozycje władzom centralnym.

Pracownicy Ministerstwa Robót Publicznych posiadają również Komisję Doradczą, powołaną do życia rozporządzeniem ministra z 7 września 1925 r.

Komisja jest uprawniona do rozważania wszystkich zagadnień i reklamacyj w sprawach personalnych, jakoteż tych, które dotyczą organizacji i czynności służbowych, ze zgodą zaś naczelnika departamentu każda inna sprawa może być przekazana jej do rozpatrzenia.

Komisji przewodniczy minister lub jego delegat, a w skład jej wchodzą członkowie, wyznaczeni częściowo przez ministra z pośród podległego mu personelu, częściowo wybrani reprezentanci poszczególnych organizacyj zawodowych.

Przy *ministrze sprawiedliwości* działa stale Komisja ustanowiona rozporządzeniem królewskiem z 25 października 1919 r. Składa się ona z członków, wyznaczanych przez Związek Funkcjonarjuszy i trzech, powołanych przez ministra.

Komisja opinjuje w sprawach ogólnych personelu administracji centralnej, przekazanych jej przez ministra.

Przewodniczący komisji może być powołany bezpośrednio przez nią jednomyślną uchwałą; w braku jednomyślności wyznacza przewodniczącego minister. Mandaty członków Komisji i przewodniczącego trwają rok, po upływie tego czasu wszystkie osoby, wchodzące do jej składu, mogą być wybrane ponownie.

W sprawach dyscyplinarnych, jeżeli ma miejsce zastosowanie poważniejszego środka dyscyplinarnego, istnieje, wyłącznie jednak w Ministerstwie Poczt, Komisja Odwoławcza.

Powstała ona jeszcze w roku 1909-ym i uległa przeobrażeniu na podstawie rozporządzenia ministerjalnego z 1926 roku.

Komisja Odwoławcza składa się z urzędnika sądowego Sądu Apelacyjnego, przewodniczącego i asesorów. Ci ostatni byli początkowo powoływani wyłącznie z pośród emerytowanych pracowników poczty wszystkich kategoryj, obecnie na skutek żądania organizacyj zawodowych połowa ogólnej ilości asesorów należy do pracowników, pozostających w służbie czynnej.

Komisja Odwoławcza dzieli się na kilka izb odpowiadających rodzajom służby pocztowej.

Komisja otrzymuje akta sprawy, przesłuchuje obwinionego i jego obrońcę i komunikuje swój pogląd na sprawę ministrowi przed powzięciem przez niego decyzji.

HOLANDJA.

Poczynając od wojny światowej powstawały w Holandji początkowo w administracji komunalnej, następnie w okręgach administracyjnych, wreszcie w administracji państwowej Komitety Doradcze robotnicze i urzędnicze.

Niezależnie od takich Komitetów, obejmujących pewien obszar administracyjny, w poszczególnych urzędach i przedsiębiorstwach w szczególności prowincjonalnych działają Komitety służbowe.

Te ostatnie prowadzą bezpośrednie pertraktacje z odpowiedniemi władzami w sprawie warunków pracy, a niektóre z nich poza tą kwestją omawiają metody administrowania urzędem.

Centralny Komitet Doradczy funkcjonarjuszów państwowych rozpoczął swoje działanie na podstawie rozkazu królewskiego z 20 grudnia 1919 r. Od tego czasu zostało wydanych 18 rozporządzeń ministerjalnych, ustanawiających podobne komitety w poszczególnych rodzajach służby państwowej.

Rozwój tych organizacyj współpracy odbywa się równolegle z rozwojem zawodowego ruchu pracowniczego.

Komitety Doradcze stanowią swoistą organizację zawodową, złożoną wyłącznie z przedstawicieli wielkich central zawodowych. Np. do składu Komitetu Centralnego pracowników państwowych należą przedstawiciele sześciu wielkich central zawodowych po dwu od każdej. Ta reprezentacja prowadzi pertraktacje z wyznaczoną Delegacją Rządową, nie wchodzącą do składu Komitetu.

Inne rodzaje komitetów utworzone są na wzór Komitetu Centralnego. Celem wszystkich tych komitetów jest opracowywanie wniosków w sprawach pracowniczych i przedstawienie ich władzom.

W ciągu lat ostatnich można stwierdzić liczne wypadki stosowania się Rządu do przedstawionych propozycyj; między innemi jedną z takich spraw był podział gmin na 3 kategorje w stosunku do wysokości płac pracowniczych.

FRANCJA.

Pracownicy państwowi podlegają bardzo różnorodnemu ustawodawstwu, gdyż w niektórych kategorjach służby prawa ich i obowiązki określone są ustawami państwowemi, w innych rozporządzeniami odnośnych ministrów. Powstawanie i rozwój instytucyj współpracy i tu również idzie w parze z rozwojem ruchu zawodowego. Niektóre z nich miały charakter doraźny i kończyły swoją czynność po przeprowadzeniu nakreślonego doraźnego zadania, inne, pozbawione możliwości rozwoju, miały żywot krótkotrwały i znaczenie ich ogranicza się jedynie do zdobycia pewnego doświadczenia w tej dziedzinie przez pracowniczy ruch zawodowy.

Takiemi były np. Komisje Trzech Stron, ustanowione we wszystkich rodzajach służby ustawą z dnia 30 czerwca 1923 r. Składały się one z przedstawicieli władz, społeczeństwa i pracowników w równej ilości a jako zadanie miały postawione reformę metod pracy administracji państwowej. Komisyj takich obecnie już niema, pracą jednak wykonywaną przyczyniły się w pewnym stopniu do naprawy wzajemnego stosunku między władzami, pracownikami i społeczeństwem i istnieje możliwość powołania ich powtórnego i zwiększenia zakresu ich działania.

Specjalna Komisja Doradcza przy Prezydjum Rady Ministrów utworzona rozporządzeniem tej instytucji 22 maja 1925 r. i złożona z 6 przedstawicieli związków zawodowych odbyła tylko kilka posiedzeń w roku powołania, wypowiedziała się w sprawie ogólnych potrzeb pracowników i więcej zwołaną nie została.

Jednak krótki okres jej trwania wykazał ruchowi zawodowemu potrzebę powołania podobnej stałej instytucji, któraby miałaby prawo i wyraźnie określone kompetencje do rozważania całokształtu spraw, stanowiących treść zawodowych żądań pracowniczych.

Komisje Płac działały w 1919, 1925 i 1926 roku. Stanowiły one międzyministerjalne ciała doradcze, mające na celu przeszeregowanie różnych grup pracowniczych w związku z kredytami, przyznanemi na ten cel przez izby ustawodawcze i cały szereg spraw technicznych, związanych ze stopniowem wyrównaniem płac do wartości przedwojennej. Reprezentacja zawodowa posiadała w tych komisjach trzecią część ogólnej ilości członków.

Jako instytucja stała, działająca dotychczas, występują we wszystkich rodzajach służby Rady Dyscyplinarne, utworzone drogą rozporządzenia i składające się z naczelnika danego rodzaju służby jako przewodniczącego i dwu wybieranych przez pracowników. W większości wypadków ci ostatni są desygnowani przez związki zawodowe i prawie zawsze zyskują wymaganą przy wyborach ilość głosów.

Prawomocność każdej uchwały wymaga conajmniej zyskania 4 głosów. Obwiniony ma prawo domagać się przesłuchania przez Radę Dyscyplinarną, może powołać w sprawie swojej obrońcę, wolno mu zapoznać się przed sprawą ze wszystkiemi aktami, z nią związanemi. Takie samo prawo wglądu do akt sprawy posiadają wybrani zpośród pracowników członkowie Rady.

Pozatem w resorcie poczt, ceł i stadnin państwowych działają Komisje Awansowe; w resorcie zaś oświaty w każdym departamencie zasiada Rada Nauczania Powszechnego.

Rada Nauczania Powszechnego (w departamencie) składa się z członków powołanych i wybieranych. Tych ostatnich jest 4-ch — z wyjątkiem departamentu Sekwany, gdzie liczba ta wynosi 7. Zpośród 4 członków wybranych jest zawsze dwu nauczycieli i dwie nauczycielki.

Zakres działania powyższych Rad jest znaczny, ponieważ wszystkie sprawy dotyczące organizacji szkół, zmian personalnych wśród nauczycielstwa, zatargów na gruncie szkolnym, rygorów dyscyplinarnych i posunięć w stopniach służbowych należą do ich kompetencji.

(d. c. n.)

SAMI SOBIE

(Środki obrotowe Spółdz. Kasy Poż. Oszcz. Prac. P. T. i T. w Warszawie)

Warunkiem sprawnej działalności każdej instytucji finansowej jest posiadanie przez nią dostatecznej ilości płynnych środków obrotowych.

Brak tych środków odbija się bezzwłocznie w sposób ujemny na całej działalności instytucji, rodzi w niej zamęt, a kierownictwo instytucji staje wobec kłopotów, szukając środków zaradczych które pozwoliłyby na zaspokojenie potrzeb i żądań klientów.

Spółdzielcza Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Warszawie jako instytucja finansowa, oparta na zasadach spółdzielczości, również musi mieć zagwarantowane dostateczne środki obrotowe, aby podołać tym ograniczonym może zadaniom, tem nie mniej zadaniom poważnym, które stanowią jej podstawową działalność.

Zastanówmy się zatem jakimi środkami operuje Kasa.

W pierwszym rzędzie do środków jej należy zaliczyć kapitał udziałowy, który jest fundamentem Kasy i im jest mocniejszy, większy, tym większą gwarancję rozwoju i trwałego istnienia daje opartej na nim Kasie.

Niezależnie od kapitału udziałowego posiada Kasa wkłady swoich członków tudzież wkłady na rachunkach czekowych oraz lokaty.

Im większe są wkłady oszczędnościowe gromadzone przez członków Kasy, tym łacniej mogą oni uzyskiwać pożyczki, których udzielanie stanowi jedną z podstawowych czynności Spółdzielni kredytowych, dozwolonych przez prawo bankowe.

Trzecim wreszcie źródłem, zasilającym środki obrotowe Kasy, są kredyty, udzielane jej zzewnątrz.

Kredyty te stanowią rezerwę, do której kierujące organy Kasy uciekają się, o ile własne środki obrotowe są niewystarczające.

Jeżeli zbadamy obroty Kasy za ubiegłe lata, to stwierdzimy, że do końca 1926 roku dokonywane przez nią operacje odbywały się w granicach własnych środków obrotowych bez potrzeby starania się o kredyty.

W roku 1927, mimo wzrostu oszczędności lokowanych w Kasie, zmuszone były organy Kasy wystarać się o kredyty, aby móc zaspokoić w dostatecznej mierze zapotrzebowania członków na pożyczki.

W roku 1928 kredyt ten, uzyskany w P. K. O., wskutek zarządzenia Ministerstwa Skarbu, zabraniającego P. K. O. udzielania kredytów, został dla Spółdzielczej Kasy zamknięty.

Zmuszona zatem była Kasa obywać się własnemi środkami.

Ten stan nie dał się jednakże utrzymać na dłuższą metę i już w końcu roku 1928 na skutek energicznych starań udało się władzom Kasy uzyskać w Banku Gospodarstwa Krajowego kredyt w wysokości 50.000 zł. z którego korzysta Kasa dotychczas.

Niezależnie od tego od sierpnia 1930 roku zaczęła Kasa korzystać z kredytu

wekslowego w wysokości 30.000 zł. udzielonego na skutek zabiegów Zarządu Kasy przez Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Wszystkie wymienione wyżej fundusze, mimo iż stanowią w sumie znaczne środki obrotowe, nie zawsze wystarczają na zaspokojenie potrzeb wszystkich członków.

Powodów takiego stanu rzeczy jest wiele. Stały przyrost członków, podwyższenie granicy udzielanych kredytów, wreszcie jeden z ważniejszych — masowe wycofywanie oszczędności przez członków Kasy.

Przyrost członków jest objawem normalnym, świadczącym o żywotności Kasy i o jej potrzebie wśród rzesz pocztowców.

Ba! ale każdy z przybywających członków, wnosząc do Kasy doraźnie jedynie udział w kwocie 50 zł. chce bodaj na drugi dzień po zapisaniu się uzyskać pożyczkę przynajmniej 600 do 800 złotych, a czuje się bardzo dotknięty, jeżeli mu sumę proszonej pożyczki ograniczyć, a ponadto przesunąć mu termin wypłaty.

Podwyższenie granicy udzielanych kredytów członkom również jest objawem normalnym. Wszakże Kasa rozwija się. W ciągu 11 lat swojego istnienia skupiła 3000 członków. Jej środki obrotowe wynoszą około 1.000.000 zł.

A zatem zdawałoby się, że wszystko jest w porządku.

Przejdziemy teraz do omówienia trzeciego z wymienionych wyżej powodów niedostateczności środków obrotowych t. j. masowego wycofywania oszczędności.

Tego objawem normalnym nazwać nie można.

Idea spółdzielczości polega na tem abyśmy przedewszystkiem własnemi środkami stworzyli sobie podstawy dobrobytu oraz sprawności gospodarczej.

O tem pamiętać musimy i o tem przypominać nam winna stale nazwa naszej Kasy — „spółdzielcza, pożyczkowo - oszczędnościowa".

Tymczasem, a zwłaszcza w ostatnich trzech latach działalności Kasy daje się zauważyć coraz silniejszy pęd do wycofywania oszczędności przez członków.

W roku 1928 wycofano z wkładów obowiązkowych, stanowiących oszczędności członków, 30.500 zł. w roku 1929—58.000 zł., wreszcie w ciągu 11 miesięcy 1930 r. wycofano 80.000 złotych.

Taki stale wzrastający ubytek własnych środków obrotowych przy jednoczesnym postępowym wzroście liczby członków nie może stwarzać sprzyjających warunków dla rozwoju Kasy, bo aczkolwiek przyrost oszczędności jest większy niż ich ubytek, jednakże nie jest dostateczny, aby móc zaspokoić potrzeby nowozapisujących się członków, tudzież stale zwiększające się, wskutek podwyższenia granicy udzielanych pożyczek, zapotrzebowania członków starych.

Stwierdzić można przytem dziwny objaw.

O ile w ubiegłych latach wśród zapisujących się członków można było zauważyć znaczny odsetek takich, którzy zapisywali się aby nie tylko brać pożyczki, lecz także a nawet wyłącznie gromadzić oszczędności, o tyle w ostatnich latach stosunek ten zmienił się, daje się bowiem zauważyć, że wielu obecnych członków zapisuje się li tylko dlatego, aby brać pożyczki. Dowodem tego jest fakt wycofywania swoich oszczędności, a częstokroć nawet zupełnego wykreślania się z Kasy natychmiast po spłaceniu pożyczki.

Jest to objaw niezdrowy.

Ażeby można było brać należy i dawać.

Członkowie winni zapisywać się nietylko dlatego, aby wyłącznie brać pożyczki, lecz również aby gromadzić oszczędności, które zasilają jednocześnie fundusze Kasy.

Celem każdego członka winno być gromadzenie oszczędności, a zaciąganie pożyczek winno być środkiem, który pomaga nam w krytycznych momentach naszego bytowania do zaspokojenia tych lub innych potrzeb.

Własne kapitały nagromadzone drogą oszczędności członków winny być tą żyłą główną, która zasila źródło, jakiem są środki obrotowe Kasy.

Kapitały obce w postaci kredytu winny być traktowane jako rezerwa, do której uciekać się należy w wypadkach nadzwyczajnych np. w razie wypowiedzenia większych sum z rachunków czekowych czy lokacyjnych jak to ostatnio miało miejsce w listopadzie 1930 r. i w styczniu b. r., tembardziej jeżeli się zważy, że kredyty, udzielane przez instytucje obce, są bardzo drogie, a ponadto bardzo trudne do uzyskania, w szczególności w dobie obecnego kryzysu gospodarczego.

Zaznaczyć przytem należy, że banki na sam kapitał udziałowy mimo pięciokrotnej odpowiedzialności członków udzielają kredytów niechętnie, a jeżeli wreszcie udzielą go to na warunkach uciążliwych i w ograniczonej wysokości, niebędącej w żadnym stosunku do kapitału posiadanego.

Ostrożność swoją motywują brakiem realnego zabezpieczenia w postaci nieruchomości.

Wynika z tego dowodnie, że możemy i musimy liczyć wyłącznie na własne siły.

Jak wspomniałem już wyżej celem naszym winno być gromadzenie oszczędności.

Z tem każdy się zgodzi.

Niejeden członek powie, że jednak musi być kres tego gromadzenia oszczędności. Owszem. Lecz nie należy widzieć tego kresu po uciułaniu 50 czy też 150 zł. To jest żadna oszczędność.

Kres naszego oszczędzania winniśmy widzieć u schyłku naszej służby.

Wszakże 5 zł. miesięcznie nawet w budżecie najbiedniejszego, a do tych my pocztowcy niestety możemy się zaliczyć, niezawodnie może być odłożone. A 5 zł. miesięcznie odkładane przez 30 lat daje nam wraz z procentami około 5.000 zł. t.j. sumkę, która przy wyjściu na emeryturę może nam się ogromnie przydać.

Nad tem powinniśmy się zastanowić, w szczególności zaś ci, którzy służbę swoją dopiero rozpoczynają i którzy mają możność dojścia bez wysiłku do posiadania takiej oszczędności.

Powinniśmy zastanowić się nad tem i z tego względu, że gromadząc swoje oszczędności i nie wycofując ich przedwcześnie, dostarczamy naszej Spółdzielczej Kasie takich środków, które pozwolą na rozwinięcie odpowiedniej działalności bez uciekania się do pomocy obcych kapitałów uzyskiwanych na uciążliwych warunkach, co pozwoli na obniżenie oprocentowania od udzielanych czonkom pożyczek, względnie na podwyższenie oprocentowania lokowanych oszczędności, wreszcie przy wytworzeniu się nadmiaru środków Kasa będzie mogła pomyśleć o nabyciu względnie o wybudowaniu nieruchomości i stworzyć silne podstawy swojej egzystencji, tak jak doszły do tego inne spółdzielnie w szczególności w b. dzielnicy pruskiej.

Kalkulacja oparta na twierdzeniu, że lepiej podjąć swoje wkłady niż wziąć pożyczkę, wydaje się pozornie słuszną z tego niby względu, że od pożyczki należy zapłacić procent, którego nie płaci się od swoich wkładów.

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że oszczędności 5 złotowe w ciągu 30 lat dają nam około 5.000 zł. a więc zgórą 3.000 zł. narasta samych procentów, to nawet, gdybyśmy w ciągu tych samych 30 lat skonsumowali co roku pożyczkę w wysokości 1.000 zł. od której płacimy około 55 zł. procentów, koszta tych pożyczek w sumie 1650 zł. w zupełności zostaną pokryte przez odsetki narosłe od naszych oszczędności, a ponadto zyskujemy możność pożyczenia 30.000 zł., które zużyte racjonalnie, mogą naprawdę przyczynić się do podniesienia naszego dobrobytu, wreszcie uzyskujemy zaoszczędzony kapitalik, który niezawodnie może nam pomóc spokojnie spędzić resztę dni naszego pracowitego żywota.

To wszystko winni członkowie wziąć pod rozwagę, nad tem powinni się zastanawiać, ilekroć przyjdzie im ochota wycofania swoich groszowych oszczędności.

Jeżeli wszyscy członkowie pójdą po tej linji, mając na oku dobro swoje i swojej Kasy — tej placówki, która powstała z niczego dzięki niezmordowanym wysiłkom i energji jednostek, placówki, która w ciągu swojego istnienia dała wymowne dowody swojej pożyteczności, dostarczając swoim członkom pożyczek, będących częstokroć dla wielu jedyną pomocą i jedyną deską ratunku, — wówczas cel zostanie osiągnięty, a dobroczynne skutki nie dadzą na siebie długo czekać.

Środki obrotowe Kasy wzrosną, pozwalając na stworzenie odpowiednich rezerw,

Rezygnacja p. Kiszki

Zrażony wyrokami skazującemi do dalszych popisów na niwie związkowej, p. Kiszka, prezes Związku Niższych, pismem z dnia 2 grudnia r. b. („Nasza Poczta" Nr. 13, str. 3) zawiadamia, że stosunki rodzinne zmuszają go do rezygnacji ze stanowiska prezesa.

My wiemy jakie to „stosunki rodzinne" wpłynęły na decyzję p. Kiszki. Mimo to, życzymy p. Kiszce aby się nie zrażał dotychczasowemi niepowodzeniami na terenie sądowym i aby swój talent pisarski rozwijał w dalszym ciągu.

Jesteśmy głęboko przekonani, że po cyklu wcale niezłych feljetonów p. t. „Z wędrówki po urzędach pocztowych", podpisywanych sympatycznym pseudonimem „Flaczek", ukażą się feljetony, zaopatrzone tym samym pseudonimem, p. t. „Z wędrówki po... kryminałach".

E. CZARNY.

a wtedy nie będzie napewno niezadowolonych lub zawiedzionych członków, tak jak to się zdarza obecnie z braku środków obrotowych.

Idąc po tej linji staniemy się pożytecznymi zarówno dla siebie jak i dla innych, co jest jedną z zasad idei spółdzielczości.

Pamiętajmy zatem, że w nas samych leży zaradzenie temu niedomaganiu, które zaczyna się zakorzeniać.

Postawmy sobie za cel — mimo, a zwłaszcza z powodu ciężkiego położenia materjalnego w jakim się znajdujemy — gromadzenie oszczędności, pomnąc, że tylko zbiorowym i wytrwałym wysiłkiem zbudować można wielkie rzeczy.

Nie zapominajmy o wielkiej prawdzie, że „narody, które nie umieją pracować i oszczędzać, znikną z powierzchni ziemi".

St. G.

Ze Świata Poczty

AMERYKA

Historja samolotu pocztowego.

Amerykańskie czasopisma opublikowały dotychchas nieznane a przechowywane w aktach Ministerjum Poczt w Waszyngtonie, pismo z roku 1822, w którym to piśmie jest propozycja przesyłania listów i przesyłek pocztowych zapomocą samolotu.

Autorem tego listu jest wydawca w swoim czasie bardzo rozpowszechnionego pisma „Freemanns Journal" w Vorristown.

W omawianym liście autor zwraca uwagę ówczesnego Ministra Poczt Mac Lean na maszynę, (samolot) jaką skonstruował James Bennett z Philadelphji,, która mogłaby posłużyć do transportu przesyłek pocztowych.

Opisu tej maszyny jak i rysunku odnośne pismo nie zawiera, wobec czego wyglądu tego pierwszego samolotu nie można sobie wyobrazić.

Wprowadzenie w czyn tego projektu nastąpiło po 100 latach, bowiem dopiero w 1918 r. zaprowadzono w Ameryce pierwszą pocztę lotniczą na linji Waszyngton-Nowy-York z przystankiem w Philadelphji.

Koszty wyniosły 100.000 dolarów.

(P. T. T. Union Nr. 2).

Gorliwość ambulansera w służbie.

Październikowy Nr. Railway Post Office opisuje następujący wypadek:

Dnia 8 sierpnia 1930 r. urzędnik ambulansowy Milton C. Norberg w Aberdeen W. D. miał o godz. 15.43 wyjechać ambulansem. Z powodu zaspania spóźnił się do pociągu, wobec czego postanowił odlecieć samolotem do miejscowości Morbridge, gdzie zdążył do swego pociągu i pełnił służbę na dalszej turze.

Przyp. Red.: Dla ambulanserów u nas może to być tylko jakgdyby zdarzeniem historycznem. Pracownik w Ameryce mógł pozwolić sobie na ten luksus, gdyż mógł skorzystać z dogodnej komunikacji lotniczej jak i minimalnych kosztów.

Znaczki z podobizną K. Pułaskiego.

Departament poczty w Stanach Zjednoczonych wypuścił dwucentowe znaczki z podobizną Kazimierza Pułaskiego dla uczczenia pamięci Wielkiego Polaka.

Znaczki te sprzedawane są od 15 stycznia b. r. w szesnastu biurach pocztowych a mianowicie w Savannach, Chicago, Detroit Gargy, Milwaukee, South, Bend, New - York, Brooklyn, Cleveland, Toledo, Pittsburg.

FRANCJA

Znaczki z gorzkim klejem.

W celu odzwyczajenia publiczności od bardzo niehigjenicznego sposobu naklejania znaczków pocztowych przy pomocy języka, Ministerstwo poczt i telegr. po kilku bezskutecznych próbach — wydawania ogłoszeń i plakatów — wypuściło znaczki z gorzkim klejem.

Mianowicie do kleju używanego do znaczków dosypywany jest bardzo gorzki i przykry w smaku preparat.

W ten sposób chcę Ministerstwo poczt i telegrafów odzwyczaić publiczność od zwilżania kleju na znaczkach zapomocą języka.

RUMUNJA

Obniżenie uposażenia.

Rząd rumuński wniósł do parlamentu projekt obniżenia pensyj pracowników państwowych.

Redukcji mają podlegać uposażenia ponad 3000 lei i to od 3001 do 4000 lei o 10%, od 4001 do 5000 o 15%, od 5001 do 10.000 o 17%, (minimum w tej kategorji ma wynosić 4250 lei) od 10000 do 20000 lei o 20,5% (najmniej 8300 lei), pensje ponad 20.000 lei ulegną redukcji o 22%.

SZWAJCARJA

Zwiększenie personelu.

Z końcem listopada 1930 roku w służbie pocztowej było zatrudnionych 16.371 pracowników w przeciwieństwie do 15580 w tym samym okresie roku poprzedniego. Ilostan personelu został w ciągu roku zwiększony o 491 pracowników.

Wzrost personelu wykazuje również telegraf i telefon, w którym pracowało w listopadzie 5246, t. j. o 120 osób więcej aniżeli w 1929 r.

Z. S. S. R.

Dziwne kary.

Szwajcarska gazeta pocztowa podaje następujące przykłady kar nakładanych na sowieckich pracowników pocztowych:

Pracownik pocztowy za sprzeniewie-

rzenie kwoty przekazowej 16 rubli na 4 miesiące robót przymusowych, pracownik pocztowy za fałszowanie w księdze przyjętych zamówień na czasopisma — niewykonanie zamówienia — na 6 miesięcy robót przymusowych,

listonosz za pijaństwo i nieuczciwość 2 i pół roku ostrej izolacji,

listonosz - kobieta za kradzież 900 rubli na 2 i pół roku ostrej izolacji.

Ilość abonentów telefonicznych na Kuli Ziemskiej.

Jedno z pism angielskich ogłosiło statystykę abonentów telefonicznych, z której wynika, że w końcu roku 1930 istniało na całej kuli ziemskiej 34.400.000 aparatów telefonicznych.

W ciągu jednego roku ilość ich powiększyła się o 1.750.000.

Z tej ogólnej ilości przypada na Europę 9.958.000, Azję 1.265.000, Afrykę 224.000, Amerykę Północną 21.706.000, Amerykę Południową 542.000 i Australję 706.000.

W Ameryce przypada 16.9 aparatu na 100 mieszkańców.

J. H.

NOWY PLON

Z początkiem września ub. r., wykonując uchwałę plen. posiedzenia, Zarząd Okręgowy Związku we Lwowie, na mocy upoważnienia Zarządu Głównego, rozpoczął budowę domu związkowego.

Pierwszą serję robót, t. j. mury, stropy i dach, wykonano do końca listopada. W chwili obecnej, jak świadczy poniżej zamieszczona fotografja, dom w stanie surowym jest już ukończony. Dalsze roboty, t. j. wyprawa, instalacje i t. p. podjęte zostaną z wiosną, o ile, oczywiście, uzyska Związek potrzebne jeszcze na ten cel dość znaczne fundusze.

Przedewszystkiem już obecnie zabiega Związek o uzyskanie państw. pożyczki budowlanej, bowiem dom posiada również i lokale mieszkalne. Pozatem Zarząd Okręgowy we Lwowie rozwinął ożywioną działalność celem zebrania na budowę możliwie wydatnych funduszów, niezbędnych na koszty ostatecznego wykończenia i należytego wyposażenia swej przyszłej siedziby i ogniska życia towarzyskiego lwowskich kolegów.

Na skutek wydanej przez Zarz. Okr. we Lwowie odezwy, znaczna część członków lwowskiego okręgu dobrowolnie opodatkowała się na przeciąg jednego roku w wysokości od 1 do 5 zł. miesięcznie. Piękny ten objaw zrozumienia doniosłości własnego domu związkowego zasili zapewne pokaźnie fundusz budowy.

Z inicjatywy również Zarz. Okr. we Lwowie wydane zostały nakładem Zarz. Głównego pocztówki świąteczne i okolicznościowe, z których dochód przeznaczony został częściowo na fundusz budowy domów związkowych, częściowo zaś na fundusz sanatoryjny. Niestety, niektóre urzędy, a nawet niektóre Zarządy Kół, dostatecznie nie poparły tego wydawnictwa, zwracając znaczną ilość pocztówek nierozsprzedanych. Prawda, że pocztówki, wbrew umowie z drukarnią, wykonane zostały na papierze gorszym, okoliczność ta nie powinna jednak mieć znaczenia decydującego, chodzi bowiem o zasilenie naszych związkowych placówek. Znaczna ilość pocztówek aktualna jest zawsze, przeto rozsprzedaż wśród kolegów należałoby nadal kontynuować.

Wspólnym wysiłkiem i kosztem Tow. Czynnej Pomocy Prac. Poczt. i Zarządu Okręgowego Związku we Lwowie urządzono loterję fantową, z której dochód przeznaczony został na : 1) pokrycie pozostałych jeszcze zobowiązań Tow. Czynnej Pomocy w związku z budową pocztowego domu wypoczynkowego w Hrebenowie, 2) kolonje letnie dla dzieci pocztowców i 3) dom związkowy we Lwowie.



Pocztowy dom zdrowia w Hrebenowie.

Pocztowy dom zdrowia w Hrebenowie (w Karpatach — na linji Stryj — Ławoczne), jak świadczy zamieszczona fotografja, jest pięknym i chlubnym dorobkiem Tow. Czynnej Pomocy, wysoce humanitarnej instytucji pocztowców, istniejącej już 51 lat.

Cele wyżej wymienione, na które przeznaczony jest dochód z wspomnianych imprez, są bezwątpienia godne jaknajwydatniejszego poparcia. Spodziewać się przeto należy, że ogół pocztowców przyczyni się wydatnie do pełnego powodzenia tych zamierzeń, które dla następców naszych w zawodzie pocztowym będą chlubnym świadectwem tworzenia trwałych wartości dla siebie i dla potomności, w okresie ekonomicznie niezbyt sprzyjającym.

Losy loterji fantowej są do nabycia we wszystkich urzędach pocztowych. Ciągnienie (losowanie fantów) odbędzie się 29 marca r. b. Liczne, piękne i bardzo wartościowe fanty są dla wielu zachętą do nabycia kilku a nawet kilkunastu losów.



Dom Związkowy we Lwowie.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

WARSZAWA I.

CHOINKA DLA DZIECI.

Dorocznym zwyczajem Zarząd Koła Warszawa I, zorganizował uroczystość choinki dla dzieci swych członków, w dn. 6 stycznia r. b.

W tym celu Zarząd Koła powołał Komitet Gwiazdkowy, składający się z członków Zarządu oraz grona Koleżanek i Kolegów, który z całym zapałem zajął się pracami przygotowawczemi, dążąc by cała uroczystość wypadła jaknajokazalej i pozostawiła miłe wspomnienia.

Uroczystość choinki urządzono w Sali Koncertowej przy ul. Kredytowej, dokąd **ponad tysiąc** dziatwy przybyło w dwóch grupach wspólnie z rodzicami. Przed wejściem do sali dzieci zostały obdarowane łakociami oraz upominkami, które otrzymywały drogą losowania.

Dzieci młodsze otrzymały piękne zabawki, dzieci starsze — książki o treści zastosowanej do ich wieku, oraz częściowo przedmioty praktycznego zastosowania.

Na sali uwagę dzieci przykuwała olbrzymia jasno oświetlona i pięknie przyozdobiona choinka.

Bardzo obszerna część koncertowa zawierała liczne produkcje artystyczne, z których należy wymienić śpiew p. Łoniewskiej, grę na harmonji koncertowej p. Brajtmana. kolendy w wykonaniu zespołu chóralnego, popisy baletowe uczennic p. T. Wysockiej oraz baletu dziecięcego, sztuki czarodziejskie p. Futurinie go, a ponadto kino (dwa filmy „Miś Żeglarzem" i „Przygody Floka").

Pozatem w części pierwszej dla dzieci młodszych mali słuchacze usłyszeli swych rówieśników, Mirkę Wurcbacher i Stasia Billewicza, którzy z przejęciem i uczuciem deklamowali okolicznościowe utwory; na fortepjanie grała Jadzia Kluczyńska, na skrzypcach zaś dwaj mali uczniowie konserwatorjum.

Conferencierem był kol. Bruno - Orłowicz, który dowcipnem zapowiadaniem wzbudzał wśród dzieci nieustanne wybuchy wesołości.

Orkiestra Związkowa pod dyrekcją kol. K. Świderskiego wykonała szereg utworów muzycznych i przygrywała do kolend śpiewanych przez wszystkich uczestników Choinki.

Całość wywarła na uczestnikach bardzo miłe wrażenie, dzieci zwłaszcza cieszyły się z otrzymanych upominków i głośno wyrażały swe zadowolenie z popisów artystycznych, bijąc ochoczo brawa.

Za okazaną życzliwą i chętną pomoc i pracę w zakupie upominków i słodyczy, ich pakowaniu i wydawaniu dzieciom oraz czuwaniu nad całością uroczystości, Zarząd Koła Miejscowego Warszawa 1, składa wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy tak licznie stawili się na wezwanie Koła, wyrazy jaknajserdeczniejszego podziękowania, jak również dziękuje tym koleżankom i kolegom, którzy bądź osobiście, bądź przez pozyskanie sił artystycznych uświetnili koncertową część uroczystości.

ŁÓDŹ.

CHOINKA ZWIĄZKOWA.

Zarząd Koła Miejscowego w Łodzi, urządził w dniu 6 stycznia b. r. w lokalu własnym przy ulicy Kilińskiego 85 „Choinkę" dla dzieci członków z wielce urozmaiconym programem.

Uroczystość przy wypełnionej szczelnie obszernej sali Związku rozpoczęła się odśpiewaniem kolend. Śpiew tradycyjnych kolend, oraz gustownie ustrojona i oświetlona choinka wywarła na obecnych bardzo miłe wrażenie.

Następnie rozpoczęły się zabawy dzieci, urozmaicone szeregiem popisów. Dużo ożywienia i szczerego śmiechu wywołała p. Kromerówna, opowiadając dzieciom ucieszne bajki i zabawiając je różnemi grami. Należy podkreślić, że łaskawy udział p. Kremerówny był najzupełniej bezinteresowny, za co Zarząd tą drogą składa Jej serdeczne podziękowanie.

Atrakcją uroczystości było wejście Św. Mikołaja, którego postać bardzo udatnie odtworzył kol. Nowiński. Po popisach solowych, wykonanych przez dzieci, przystąpiono do rozdawania upominków, któremi obdarowano wszystkie dzieci, wywołując tem nieopisaną radość ,oraz pozostawiając niezatarte wrażenie i pamiątkę po mile spędzonym dniu.

W uroczystości urządzonej „Choinki" łaskawie wziął udział Dyrektor Urzędu Telegraficznego w Łodzi p. Wincenty Taff.

Na zakończenie zrobiono pamiątkowe zdjęcia fotograficzne.

Rozbawiona dziatwa niechętnie opuszczała progi Związku.

Zachęcony powodzeniem urządzonej zabawy choinkowej — Zarząd Koła zamierza w krótkim czasie urządzić jeszcze jedną podobną imprezę.

WILNO TELEGRAF.

Dnia 30 września 1930 r., z inicjatywy Zarządu Okręgowego odbyło się walne zgromadzenie pracowników Urzędu Pocztowego i Telegraficznego, członków Związku P. T. i T.

Z powodu nieobecności kol. Szrubisa prezesa Zarządu Okręgowego Związku walne zgromadzenie zagaił wice-prezes kol. Szafryk Władysław, proponując na przewodniczącego zgromadzenia kol. Śmilgiewicza Władysława, który jednogłośnie został wybrany.

Kol. Śmilgiewicz Władysław dziękując w gorących słowach zgromadzonym za zaufanie zaznaczył, iż obrady prowadzić będzie bezstronnie i zgodnie z regulaminem związkowym, następnie powołał do Prezydjum, jako vice-przewodniczącego kol. Szafryka Władysława na sekretarz kol. Kalinowskiego Kazimierza i na asesora kol. Tomczaka Antoniego, odczytując porządek dzienny, który przez zebranych jednogłośnie został przyjęty.

W sprawie 1 pkt. sekretarz Zarządu Okręgowego kol. Winiarski, uzasadnił stanowisko Zarządu Okręgowego co do otwarcia samodzielnego Koła Wilno Telegraf, widząc w tej nowej placówce nie tylko sprawność działalności organizacyjnej, lecz przedewszystkiem dobro pracowników Urzędu Telegraficznego należących do Związku Pracowników Poczt Teelgrafów i Telefonów, których warunki pracy są inne, niż pracowników pocztowych, dodając, że Urząd Telegraficzny, liczący ponad 150 pracowników, ma zupełne prawo otworzenia samodzielnego Koła.

Następnie zabrał głos kol. Sieniuc wice-prezes Koła Miejscowego Wilno 1, który również wypowiedział się za otwarciem samodzielnego Koła Wilno Telegraf, wyrażając życzenie, aby ta nowa placówka pracowała jednomyślnie z Zarządem Okręgowym i Głównym dla dobra swych członków, zwiększając szeregi naszej organizacji.

Kolega Szafryk, wice-prezes Zarządu Okręgowego, przemawiając za otwarciem Koła Wilno - Telegraf, zwrócił uwagę kolegów niższych funkcjonarjuszów, zatrudnionych w Telegrafie, na ich warunki pracy i pewne niedomagania w służbie, podkreślając, że ulepszenie może spowodować jedynie samodzielne Koło Wilno - Telegraf, znając dobrze ich bolączki.

Ponadto przemawiali również kol. kol. Olszewski i Woronko i Jankowski.

Po wyczerpaniu listy mówców, propozycję otworzenia Koła Samodzielnego Wilno Telegraf, przyjęto jednogłośnie.

W dyskusji nad wyborami do Zarządu Koła wybrano Komisję skrutacyjno-wyborczą w składzie kol. kol. Kubickiego Bronisława, Tomkowiczówny Anny, Szafryka Władysława i Sienkiewicza Feliksa, poczem przewodniczący kol. Śmilgiewicz zarządził 10 minutową przerwę, po której została ogłoszona przez Komisję lista kandydatów do Zarządu Koła oraz do Komisji Rewizyjnej, którą Zgroma-
Komisji Rewizyjnej, którą Zgromadzenie
dzenie przyjęło przez aklamację.

Do Zarządu Koła wybrani zostali: Władysław Śmilgiewicz — prezes, Władysław Szafryk — I wice-prezes, Feliks Sienkiewicz — II wice-prezes, Bronisław Kubicki — sekretarz, Kazimierz Kalinowski — skarbnik. Jan Woronko i Teodora Kosińska członkowie Zarządu jako zastępcy do Zarządu: Bolesław Skuracz i Lucjan Łodziński.

Do Komisji Rewizyjnej: Karol Winiarski, Wanda Orzechowska, Eugenja Sajkowska, jako zastępcy: Stanisław Jankowski i Aleksander Nakiewicz.

Nowo wybrany prezes kol. Władysław Śmilgiewicz, podziękował zebranym za zaufanie, oświadczając, że jako pierwszy prezes nowo otworzonej placówki, będzie się starał prowadzić ją prostą drogą w myśl zasad organizacyjnych i doprowadzić do pełnego rozkwitu jednocząc w niej wszystkich pracowników według wzniosłego i pięknego hasła „w jedności siła". poczem zwrócił się z prośbą do zgromadzonych o wzajemną współpracę. Kończąc swe przemówienie kol. Śmilgiewicz wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, co zgromadzeni powtórzyli przy hucznych oklaskach.

Wobec wyczerpania porządku dziennego walne zgromadzenie zakończono.

OŚWIECIM

Dnia 12 października 1930 r. odbyło się w Trzebini walne zebranie członków koła Oświęcim.

W zebraniu udział wzięli delegaci Zarządu okręgowego w Krakowie, kol. prezes Kaznowski i kol. Marszalski.

OŚWIADCZENIE

W numerze 21 „Poczty" z dnia 1 grudnia 1926 zamieszczony został pod tytułem „Zasłużona odprawa" przedruk artykułu z czasopisma związkowego „Kolejarz Związkowiec z dn. 15.X 1926, o treści dla p. Piotra Nowakowskiego obraźliwej i znieważającej.

Wobec tego jednak, że treść rzeczonej korespondencji okazała się niezgodna z prawdą, co stwierdził redaktor „Kolejarza Związkowca" p. Kazimierz Kaczanowski w pisemnem oświadczeniu z dnia 2 grudnia 1930, złożonem w ręce p. Piotra Nowakowskiego i p. Nowakowskiego za to przeprosił, wyrażam i ja ubolewanie z powodu przedruku tej notatki i przepraszam p. Nowakowskiego za niesłusznie wyrządzoną mu krzywdę.

Paweł Szczurek.

Warszawa, dnia 18 grudnia 1930.

Prezes kol. Dobrzański zagajając zebranie powitał w serdecznych słowach przedstawicieli Zarządu Okręgowego i członków Koła. Na przewodniczącego zjazdu wybrano naczelnika kol. Stefana Śliwińskiego, na sekretarza kol. Józefa Mazarakiego. Następnie wygłosił sprawozdanie prezes Koła kol. Dobrzański, w którym podniósł pracę jaką Zarząd prowadził nad rozwojem Koła przez stałe zjednywanie nowych członków.

Wspomniał o piśmie kol. Manheima, sekretarza Koła, w którem ten rezygnuje ze swego stanowiska, podnosząc jego zasługi, jako długoletniego sekretarza.

Kol. Śliwiński, członek komisji rewizyjnej, przedstawił kasowość Koła wyrażającą się w przychodach 692.34 zł., w rozchodach 390.39 zł., w saldzie 301.95 zł., wzorowe prowadzenie książek, szczerą i intensywną pracę Zarządu, wobec czego komisja zgłosiła wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi pełnego absolutorjum wraz z serdecznem uznaniem za wykonaną pracę. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

W skład nowego Zarządu weszli kol. kol. Juljusz Dobrzański prezes, Stanisław Galas wice-prezes, Salo Manheim sekretarz, Tadeusz Szałkiewicz skarbnik, Adolf Gans, Jan Gierus, Józef Makaraki, Władysław Dobrzański członkowie, Czesław Herbert i G. Kałuźniacki zastępcy. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani kol. kol. Stefan Śliwiński i B. Wasyl oraz kol. Stanisław Węgrzyn zastępca.

Następnie zabrał głos prezes kol. Kaznowski. W obszernem sprawozdaniu przedstawił pracę Zarządu Okręgowego i Zarządu Głównego. M. in. podniósł sprawę wyborów i konieczność skupienia wszystkich naszych sił przy B. B. W. R. Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie oklaskami.

W dalszym ciągu uchwalono szereg wniosków w sprawie: zwolnienia pocztowców od opłat radjowych, przyznania umundurowania urzędnikom, ulepszenia w służbie i t. p.

Uchwalono wysłać telegramy okolicznościowe do p. Ministra Boernera, posła Miedzińskiego i Prezesa Dyrekcji P. i T. Dutczyńskiego.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, prezes Dobrzański dziękując wszystkich za udział w zgromadzeniu, zakończył obrady.

CHEŁM LUBELSKI.

W niedzielę dnia 9 listopada 1930 r. w lokalu Urzędu pocztowego, odbyło się doroczne walne zebranie członków Koła Miejscowego.

Zebranie zagaił prezes Koła kol. Jan Uchman, witając Prezesa Zarządu Okręgowego kol. Kazimierza Smólkę, delegatów zamiejscowych oraz licznie zebranych członków.

Na przewodniczącego wybrano kol. Smólkę, na asesorów: Naczelnika urzędu pocztowego Chełm p. Bazana i kol. Rabczuka, na sekretarza kol. Juszczaka.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego walnego zebrania wygłosił sprawozdanie z działalności Zarządu Koła prezes kol. Uchman. Obszerniej omówił sprawę nabycia działki z parcelacji gruntów państwowych pod przyszłą budowę domu Związkowego, zaznaczając, że w kwestji zdobycia kapitału zwracał się o subwencję do Zarządu Głównego na co otrzymał odpowiedź, że w tej sprawie może zadecydować tylko Kongres, jednak obecnie nie można liczyć na przychylne załatwienie, gdyż w pierwszym rzędzie budować będą własne domy Zarządy Okręgowe. Skarbnik kol. Pieczony złożył sprawozdanie kasowe, które przedstawia się: przychód 1390 zł. 28 gr. rozchód 536 zł. 90 gr. — saldo na dzień 9 grudnia 1930 r. 853 zł. 38 gr.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał kol. Wojtowicz, stawiając wniosek o zatwierdzenie zestawienia rachunkowego i udzielenia absolutorjum ustępującemu Zarządowi, które uchwalono jednogłośnie, poczem powzięto uchwałę, aby ustępującemu Zarządowi wypłacić tytułem gratyfikacji kwotę 75 zł.

Na wniosek kol. Smolki wybrano Komisję składającą się z kol. kol. Stepana, Pieczonego i Wójtowicza do opracowania preliminarza budżetowego.

Budżet po uskutecznieniu nieznacznych poprawek uchwalono w przychodzie 1285 zł. 99 gr. — w wydatkach 690 zł. — saldo 595 zł. 99 gr.

Przystąpiono do wyborów Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej. Po tajnem głosowaniu komisja skrutacyjna wyborcza w składzie kol. kol. Pilarskiego i Skulskiego ogłosiła wynik wyborów. W skład nowego Zarządu weszli: kol. kol. Halej Wacław — prezes, Stepan Wiktor — sekretarz, Pieczony Włodzimierz — skarbnik, Wójtowicz Jerzy i Dziubiński Adam członkowie. Piotrowski Bolesław i Uchman Jan zastępcy. Komisja Rewizyjna kol. kol. Rabczuk Leon, Juszczak Mieczysław i Falkowski Albin — zastępcy kol. kol. Swica Jan i Gering.

Prezes Zarządu Okręgowego kol. Smolka wygłosił dłuższy referat z działalności Zarządu Okręgowego, na zakończenie wzywał zebranych do podjęcia akcji wyborczej na tut. terenie i poparcia w obecnych wyborach do Sejmu i Senatu listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Z entuzjazmem przyjęto zakończenie kol. Smolki okrzykiem „Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski" wyrażając trzykrotnem powtórzeniem.

Na tem walne zebranie zamknięto.

POCZTOWCY
ODPOWIADAJĄ TREVIRANUSOWI

W dniu 27 września b. r. na Zjeździe Naczelników Urzędów Pocztowych Dyrekcji Wileńskiej, Prezes Dyrekcji p. inż. Żuchowicz, podkreślając niebezpieczeństwo ze strony Niemiec, grożące morzu polskiemu, w gorących słowach wezwał wszystkich podległych Mu pracowników pocztowych, aby tłumnie zapisywali się na członków Komitetu Floty Narodowej i zbierali liczne składki na łódź podwodną: „Odpowiedź Treviranusowi".

Nie długo kazali na siebie czekać pracownicy pocztowi. Wzniosłe hasłop. Prezesa Dyrekcji znalazło natychmiastowy oddźwięk w ich sercach i popłynęły ze wszystkich urzędów pocztowych, podległych Dyrekcji Wileńskiej, składki na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi", oraz zgłoszenia na członków Komitetu Floty Narodowej.

O ofiarności pracowników pocztowych Okręgu Wileńskiego może świadczyć ten fakt, że 2500 osób dotychczas złożyło 9.100 zł. a jest nadzieja, że wpłyną jeszcze znaczne kwoty, jak również i fakt, że z liczby 2500 pracowników 2400 osób zapisało się na członków Komitetu Floty Narodowej, wpłacając natychmiast składkę członkowską za cały rok zgóry.

Liczne zapisywanie się na członków Komitetu Floty Narodowej, jako też ofiarne nadsyłanie składek na łódź podwodną: **„Odpowiedź Treviranusowi"** najwymowniej świadczy o tem, że szerokie rzesze pracowników pocztowych Dyrekcji Wileńskiej są elementem nawskroś państwowo - twórczym i pomimo szarej codziennej pracy, nieraz w nader ciężkich warunkach, pamiętają zawsze o swojej Ojczyźnie i na apel, skierowany do nich, są zawsze gotowi przyjść tej Ojczyźnie z pomocą.

RADOM.

Z okazji Dwunastolecia Odrodzenia Ojczyzny, oraz Dziesięciolecia odparcia najazdu bolszewickiego — Zarząd tut. Koła działając w porozumieniu z Panem Dyrektorem Urzędu i Komitetu Obchodu zorganizował zbiórkę wszystkich pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu, łącznie z „Radjostacją - Radomską" na dziedzińcu tut. Urzędu w liczbie przeszło 100 osób, skąd nastąpił wymarsz w zwartym szeregu do Dyrekcji Komitetu Obchodu na Plac 3-go Maja.

Bez względu na przynależność orgnizacyjną wszyscy koledzy wzięli gremjalny udział, nic też dziwnego — że organizatorowie oraz wszyscy pracownicy spotkali się z uznaniem ze strony tutejszego społeczeństwa.

BRODNICA n/DRWĘCĄ.

W dniu 22 listopada 1930 r. odbyło się doroczne walne zgromadzenie koła miejscowego.

Na przewodniczącego wybrano kol. Olszewskiego, naczelnika u. p. Działdowo, na sekretarza kol. Sukowskiego.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zgromadzenia złożył sprawozdanie z działalności prezes kol. Mazur, przytaczając poczynania odnośnie poszczególnych postulatów.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej wygłosił kol. Frenszkowski, stawiając wniosek o przyjęcie do zatwierdzającej wiadomości poczynionych wydatków i o udzielenie Zarządowi absolutorjum, poczem przyjęto sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości, a wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum uchwalony został jednogłośnie.

Wiceprezes Zarządu Okręgowego, kol. Czmochowski, wygłosił referat o działalności Zarządu Okręgowego, omawiając sprawę dodatku mieszkaniowego, dodatku kresowego dla całego terenu Pomorza, umundurowania urzędników, rozszerzenia pomocy lekarskiej, powiększenia stanu personelu w urzędach, zaliczenia czasu ochotniczej służby wojskowej do wysługi lat, sprawy awansów, ryczałtu kancelaryjnego, usprawnienia przepisów p. t. i t., pragmatyki służbowej, egzaminów na kontrolerów i kierowników oddziałów, dodatku za służbę niedzielną, dodatku kasowego, dodatku za kierownictwo i t. p.

Nowowybrany Zarząd Koła ukonstytuował się następująco: kol. kol. Olszewski — prezes, Krajnik — wiceprezes, Sukowski — sekretarz, Wirczak — zast. sekretarza, Angowska — skarbnik, Danielewski — zast. skarbnika, Grzmot - Bilski, Macura, Klaffke — ławnicy, Sukowska, Florjanowiczówna — zast. ławników, Gliński, Lampartówna, Nowoświecki — członkami Komisji Rewizyjnej.

W wolnych wnioskach kol. Krajnik poruszał kwestję kar za czynności P. K. O. i wypłat przekazów, na co kol. Czmochowski udzielił wyjaśnień, poczem zebranie zamknięto.

PSZCZYNA

Dnia 6 grudnia 1930 r. odbyło się walne zebranie Koła Miejscowego Pszczyna, przy współudziale wice-prezesa Zarządu Okręgowego kol. Lubońskiego.

Zebranie zagaił prezes kol. Szeja, witając delegata Zarządu Okręgowego kol. Lubońskiego, oraz przybyłych członków.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania uczczono pamięć ś. p. Wolnego Wilhelma prezesa Koła przez powstanie z miejsc.

Na przewodniczącego zebrania wybrano kol. Lubońskiego, na sekretarza kol. Kowalika, na ław-

ników kol. kol. Cichonia i Hasnego, poczem złożył prezes ustępującego zarządu obszerne sprawozdanie. W imieniu komisji rewizyjnej kol. Klein stwierdził zgodność bilansu, zgłaszając wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: kol. kol. Szeja prezes, Stencel wiceprezes, Kowalik sekretarz, Wuj zastępca sekretarza, Haśka skarbnik. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani kol. kol. Klein, Hajduk i Wilhelm; członkowie: kol. kol. Tendera i Masny. Nowowybrany prezes podziękował za wybór i zaufanie, a następnie wice-prezes Zarządu Okręgowego kol. Luboński wygłosił krótki referat. Na tem zakończono obrady walnego zebrania.

WIELUŃ

W dniu 8 grudnia 1930 r. odbyło się zebranie członków Koła Miejscowego w lokalu u. p Wieluń. Na zebranie przybyli pp. kier. U. p. Lututów, Sokolniki, Czarnożyły, Rudniki i kol. Jurewicz z U p. Wieruszów. Prezes Koła kol. Krzysztofiński zagaił zebranie witając wszystkich zebranych członków. Na przewodniczącego wybrano kol. Harkiewicza z Lututowa, na sekretarza kol. Lipińskiego z Rudnik. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, i zdaniu sprawozdania kasowego przez skarbnika, kol. Krzysztofiński w dłuższem przemówieniu zobrazował całokształt dotychczasowej pracy proponując jednocześnie, aby z pieniędzy uzyskanych z zabawy odbytej w dniu 3 sierpnia przeznaczyć 400 zł. na zapoczątkowanie biblioteki Koła w Wieluniu, 100 zł. na Sanatorjum w Zakopanem i 50 zł. na łódź podwodną: „Odpowiedź Treviranusowi". W dalszym ciągu swego przemówienia kol. Krzysztofiński zachęcał członków do zorganizowania przedstawienia amatorskiego w karnawale, na co zebrani jednogłośnie się zgodzili. Kol. Harkiewicz przedstawił sprawę urlopów w mniejszych urzędach prowincjonalnych, zwracając się do Zarządu, by w roku przyszłym więcej uwagi zwrócił na tę sprawę. Następnie zaproponował, by w nowopowstałej bibliotece znajdowała się pewna ilość podręczników z zakresu wiedzy fachowej czysto pocztowej, gdyż dotychczas brak nam jest zupełnie jakiejkolwiek pomocy w tej dziedzinie. Kol. Domagalska w swem przemówieniu zachęcała kolegów do popierania powstającej biblioteki i przedstawienia amatorskiego. W końcu kol. Krzysztofiński zachęcał członków do zapisywania się do Kasy Pogrzebowej i podał projekt, aby w przyszłości zebrania odbywały się co kwartał oraz by koledzy przygotowywali na zebrania referaty z zakresu wiedzy pocztowej.

Uchwalono następnie szereg wniosków, w których zebrani domagają się:

1) Wypłaty reszty dodatku mieszkaniowego za rok 1928,

2) przyznania dodatku kasowego, za kierownictwo urzędów i dodatkowego wynagrodzenia za pracę w niedzielę i święta,

3) przydzielenia dostatecznej ilości sił zastępczych na czas urlopów,

4) przyśpieszenia wydania pragmatyki służbowej dla prac. poczt.,

5) zwiększenia ryczałtu na utrzymanie czystości w urzędach,

6) przyznania bezpłatnego umundurowania dla niższych funkc. i wypłacenia ekwiwalentu pieniężnego dla urzędników,

7) zniesienie służby w oddziałach pocztowych w niedzielę i święta,

8) zniesienia egzaminów dla niższych funkc. po odbyciu 10-cio letniej służby pocztowej,

9) zniesienia sprzedaży znaczków instytucji dobrocz. przy okienkach pocztowych za wyjątkiem znaczków na Sanatorjum pocztowe,

10) przyznania lampek karbidowych dla listonoszy.

Po wyczerpaniu początku dziennego przewodniczący dziękując za liczne przybycie zamknął zebranie.

SPROSTOWANIE

W artykule „O wybrnięcie z chaosu przepisów" zamieszczonym w numerze 22 — 23 „Poczty", wkradły się błędy drukarskie, które poniżej prostujemy:

1) **Dział pocztowy** (opłaty i dopłaty) — wiersz 5: ma być: maszyny do frankowania zamiast do frachtów;

2) **Czasopisma** — wiersz 3 i 4: ma być: czasopisma przekazane, zamiast przekazowe, oraz czasopisma zakazane i spis zakaz. czasop., zamiast rozkazowe, wzgld. rozkazowych;

3) **Służba poczt. - celna** — wiersz 10: ma być: przesyłki z darami, zamiast z drukami;

4) **Dział telegraf.** — wiersz 8: ma być umyślnym posłańcem, zamiast posłańcom;

5) **Dział telefon.** — wiersz. 19: ma być: druki telef., zamiast drugi telef.;

6) **Dział radjotelegr.** — wiersz 5 i 11: zastosować liczbę mnogą odnośnie: radjostacja odbiorcza i transmisja radjofon.;

7) **Dział: Różne** — wiersz 4: ma być: szkart, zamiast szkont, wiersz 11: opłaty stemplowe, zamiast skrzynkowe;

8) **Kraje zagraniczne** — wiersz 2: skreślić literę Ł, a zamiast H wpisać literę X.

Zapowiedź „d. c. n." pod podpisem autora umieszczono pomyłkowo.

EXPIACJA

Kol. Juljusz Brad st. asyst. u. p. Będzin złożył 10 zł. na Fundusz Zapomogowy dla Wdów i Sierot po prac. poczt. tytułem expiacji za niesłuszne zarzuty przeciw p Prezesowi Dyrekcji P. i T. w Krakowie inż. Dutczyńskiemu

NA STATEK „DAR POCZTOWCA"

Przekazali w dalszym ciągu do Komitetu Floty Narodowej.

Pracownicy Zarządu Technicznego

„ Telegr. i Tel. Baranowicze 34 zł

„ U. P. Wejherowo 20 zł.

„ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI"

Koło Miejscowe w Kielcach przekazało na konto P.K.O. Nr. 30680—Kierownictwo Marynarki Wojennej — kwotę 100 zł. na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi".

PODZIĘKOWANIE

W. Panu Stanisławowi Modlińskiemu referendarzowi Ministerstwa Poczt i Telegrafów składam serdeczne podziękowanie za skuteczną obronę przed Najwyższą Komisją Dyscyplinarną przy Prezesie Rady Ministrów.

Stanisław Michalski
asystent X st. sł. U.P.T. Pińsk

Za skuteczną obronę dyscyplinarną składam na tem miejscu Panu Prezesowi Koła Miejsc. Lwów, Romanowi Harasimowiczowi koleżeńskie serdeczne podziękowanie.

Billak Klemens Marjan
st. asystent poczt. Lwów I

Lwów, 2.I 1931 r.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. † p.

Ś. p. Olgierd Scisłowski długoletni Naczelnik Urzędu Pocztowo - telegraficznego w Miechowie i członek Związku, zmarł nagle dnia 29 września 1930 r.

Zmarły pozostawił po sobie głęboki żal wśród współpracowników, dla których był zacnym i nieocenionym zwierzchnikiem oraz jak najlepszym kolegą.

Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy U.P.T. Miechów.

Ś. † p.

Dnia 30 grudnia 1930 r. zmarł długoletni członek Związku Marjan Cegielski, Kierownik Oddziału U. Bydgoszcz 2.

W zmarłym straciliśmy zacnego i bardzo lubianego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Koło Miejscowe i w Bydgoszczy.

Ś. † p.

STEFAN KORZENIOWSKI

starszy pocztyljon w Kleczewie zmarł dnia 9 stycznia 1931 r. przeżywszy lat 47. Zmarły był długoletnim członkiem Koła Miejscowego w Koninie.

Cześć Jego pamięci!

Ś. † p.

Zmarł Wilhelm Wolny gorliwy działacz Związku, Prezes Koła Miejscowego w Pszczynie, pozostawiając szczery żal wśród kolegów.

Cześć Jego pamięci!

OFIARY
na „Złoty Łańcuch Uzdrowiskowy"

Saldo z przeniesiania: złotych **5.901** gr. **61.**
Mkn. (w złocie) 10.—
Dolar ameryk. 1.—

Nr. 675. Zł. 10 — X. Y.

Pracownicy urzędu p. t. Jabłonna-Gucin:

Nr. 676. Zł. 5 — kol. Andrzej Pugaczewski.
Nr. 677. Zł. 3 — kol. Irena Zalewska.
Nr. 678. Zł. 3 — kol. Eleonora Hejdeńsejch.
Nr. 679. Zł. 2 — kol. Józef Bożym.
Nr. 680. Zł. 2 — kol. Jan Szymczuk.
Nr. 681. Zł. 1 — kol. Feliks Smolarek.
Nr. 682. Zł. — 1 kol. Jan Trzonkowski.

Nr. 683. Zł. 5 — kol. Jan Dąbrowski — asyst. u. p. Małkinia.

Nr. 684. Zł. 5 — kol. Mieczysław Pac — kier. urzędu Sławatycze.

Nr. 685. Zł. 2 gr. 50 — kol. kierownik urzędu p.-t. Służewo.

Nr. 686. Zł. 6 — kol. Skarbowski Tomasz u. p.-t. Skidel.

Nr. 687. Zł 1 gr. 50 — kol. Nikodem Gościejew urz. poczt. Słonim.

Nr. 688. Zł. 5 — kol. A. Szydłowski — naczelnik urzędu p. t. Dzisna.

Nr. 689. Zł. 1 — kol. Stefan Fuchs — naczelnik urzędu p.-t. Krzemieniec.

Nr. 690 Zł 1 gr. 50 — kol. Dominik Walicki— urząd p.-t. Brześć n/B. 1.

Nr. 691. Zł. 1 — kol. Bronisław Czaplicki — kierownik urzędu p.-t. Bakszty.

Nr. 692. gr. 50 — kol. Zygmunt Czatkowski — urząd p.-t. Dawidgródek.

Nr. 693. — gr. 59 kol. Józef Bejnar — urząd p.-t. Wysokie-Litewskie.

Nr. 694. Zł. 25 — Zakłady Włókiennicze Adolf Hszak, Sp. Akc. Ruda Pabjanicka.

Nr. 695. Zł. 5 — kol. H. Jędrzejewski — kie-

rownik urzędu Warszawa 17.

Nr. 696. Zł. 2 — kol. Czesław Rajces — naczelnik urzędu Szumsk k. Krzemieńca.

Nr. 697. Zł. 2 — kol. Józef Haraburda — Wągrowo.

Nr. 698. Zł. 2 — kol. Jerzy Sokół — Działoszyce.

Nr. 699. Zł. 2 — kol. P. Titienko — naczelnik urzędu p.-t. Gorzkowice.

Nr. 700 Zł. 9 kol. Jan Miszczuk — naczelnik urzędu p.-t. Łuków 2.

Nr. 701. Zł. 1 — P. Marjan Tromszczyński — Inżynier, Miory.

Nr. 702. Zł. 2 — P. Dr. Czesław Wołoński — Miory.

Nr. 703. Zł. 5 — P. Zawadzki, majątek Stolniki, p. Rawa Mazowiecka.

Nr. 704. Zł. 20 — P. Tytus Wilski, majątek Witkowice, p. Rawa Mazowiecka.

Nr. 705. Zł. 3 — kol. Stanisław Libudzisz — urząd telegraficzny Łódź.

Nr. 706. Zł. 5 — kol. Roman Fabisiak — Płock

Nr. 707. Zł. 5 — kol. Antoni Wróblewski — Lublin.

Nr. 708. Zł. 1 — P. Stanisław Heyman, adwokat — Łódź.

Nr. 709. Zł. 10 — kol. Mikołaj Harasymczuk — st. podurzędnik urzędu p.-t. Biała.

Nr. 710. Zł. 8 — kol. Bronisław Sobociński — Włocławek.

Nr. 711. Zł. 1 — kol. Józef Cholewiński — Wiazyń.

Nr. 712. Zł. 1 gr. 50 — kol. Aleksander Bilakiewicz — Szczarkowszczyzna.

Nr. 713. Zł. 1 — kol. Marja Słończewska — Iwje k. Lidy.

Nr. 714. Zł. 1.50 — kol. Stanisław Miksza Iwje k. Lidy.

Nr. 715. Zł. 2 — kol. K. Romanówna — kierownik urzędu p.-t. Ruda-Maleniecka.

Nr. 716. Zł. 1 gr. 50 — kol. Tadeusz Owczarek — asystent urzędu p.-t. Trzemeszew.

Nr. 717. Zł. 1 — kol. Paweł Gartych — Motol.

Nr. 718. Zł. 5 — P. Ksawery Szydłowski, wieś Bierczowce p. Gródek k. Mołodeczna.

Nr. 719. Zł. 28 — Pracownicy urzędu p.-t. Jabłonna-Gucin, z okazji Imienim p. naczelnika Pugaczewskiego.

Nr. 720. Zł. 1 — kol. Paweł Kubicki — kierownik urzędu p.-t. Krewo.

Nr. 721. Zł. 1 gr. 50 — kol. Stanisław Knohelsdorf — Siniawka.

Nr. 722. Zł. 3 — kol. Bolesław Pietkiewicz, Technik Zarządu T. i T. w Lidzie.

Nr. 723. Zł. 5 — Urząd poczt.-tel. Murowana Goślina jako dobrow. datek od p. Józefy Wiśniewskiej.

Nr. 724. Zł. 2 — kol. Franciszek Jordanek, urząd p.-t. Linów k. Prużany.

Nr. 725. Zł. 12 — złożyli p. Naczelnik zł. 5, asyst. E. Kliglich zł. 1, praktykantka A. Foltyńska zł. 5 i st. poczt. W. Wyloga zł. 1 — z urzędu p.-t. Lubraniec.

Nr. 726. Zł. 2 — kol. Stanisław Jeżewski, urząd p.-t. Bełchatów.

Nr. 727. Zł. 5 — kol. Bogusław Werner, urząd p.-t. Seroczyn.

Nr. 728. Zł. 8 — kol. Bronisław Sobociński z urzędu p.-t. Włocławek, procenty od sprzedaży znaczków.

Nr. 729. Zł. 10 — P. Bolesław Soplica, Cukrownia Borowiczki, poczta Płock.

Nr. 730. Zł. 10 — urząd p.-t. Bydgoszcz 4 wpłacone przez p. Suchomskiego za obrazę asyst. Piotrowskiego.

Nr. 731. Zł. 5 — P. Sieradzki Stanisław wieś Żytnin, p. Rudniki k. Wieluma.

Nr. 732 Zł. 2 — kol. Stanisław Libudzisz — urząd Telegraficzny **Łódź.**

Nr. 733. Zł. 1 — kol. Stanisław Libudzisz — urząd Telegraficzny Łódź.

Nr. 734. Zł. 5 — kol. Adolf Besztyrga — urząd Buchanów k. Trembowli.

Nr. 735. Zł. 5 — kol. Stanisław Zatorski — urząd Mołodeczno 1.

Nr. 736. Zł. 1 gr. 50 — kol. W. Wojtkiewicz, urząd p.-t. Wilno 2.

Nr. 737. Zł. — gr. 50 — kol. Tuchan Baranowski-Michałowski urząd p.-t. Radoszkowice.

Nr. 738. Zł. 1 gr. 50 — kol. Włodzimierz Dąbrowski urząd Buchanów k. Trembowli.

Razem Zł. 6187 gr. 61

Mkn. (w złoc.) 10

Dolar am. 1

KTO NASTĘPNY?

Na Sanatorjum

Wykaz kwot **uzyskanych w m-cu grudniu 1930 r.** ze sprzedaży pocztówek Sanatorjum w Zakopanem, żetonów związkowych oraz znaczków na **Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów** dla pracowników Poczt. Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników i Kierowników Urzędów i Agencji pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku, Miejscowych Komitetów Budowy Uzdrowisk oraz przy wybitnym współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów.

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy na apel Zarządu Głównego Związku zajęli się zbiórką, przez co przyczynili się do wydatnego powiększenia funduszu **Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów,** składamy ponowne podziękowanie.

Poniższy „Wykaz“ niech będzie przykładem i bodźcem do dalszej intensywnej zbiórki funduszów na budowę Uzdrowisk i Sanatorjów, niech pobudzi inne Urzędy i Agencje pocztowe oraz Zarządy Kół Miejscowych do zbiorowego koleżeńskiego wysiłku. Bilans zbiórki roku 1930 już przewyższył rok 1929, okazał bogate rezultaty, które pozwolą w niedługim czasie przystąpić do budowy nowego ośrodka uzdrowiskowego. Patrz „Cyfry mówią“.

Referat Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów.

1.	Aleksandrów Kujaw.	50.20
2.	Antonówka	40.—
3.	Białystok 1	128.—
4.	Bieżuń	80.—
5.	Bukaczowce	50.—
6.	Buczacz	32.—
7.	Bogdanówka	30.—
8.	Brody	30.—
9.	Bydgoszcz 1	30.—
10.	Brzeziny k. Łodzi	30.—
11.	Bircza	25.—
12.	Błażowa	23.20
13.	Bliżyn	23.—
14.	Brzeszcze	20.80
15.	Bielsk Płocki	20.—
16.	Bakszty	20.—
17.	Brześć n. Bug. twierdza	15.—
18.	Biała k. Rawy Maz.	13.—
19.	Borek	12.—
20.	Bielawy k. Łowicza	10.50
21.	Bereźnica k. Sarn	10.90
22.	Bełchatów.	10.—
23.	Brwinów	10.—
24.	Białopole	10.—
25.	Bereżce k. Krzemieńca	10.—
26.	Bydgoszcz 3	8.—
27.	Bukowiec Pomorski	6.50
28.	Bełchatów	5.—
29.	Brzeziny Śląskie	5.—
30.	Budzyń	4.50
31.	Bogumiłowice	3.90
32.	Bastuny	—.50
33.	Brząszewice Agencja	28.—
34.	Bytków k. Siemianowic Ag.	10.—
35.	Budziszewka Agencja	5.—
36.	Baniocha Agencja	4.50
37.	Bolinów Agencja	3.40
38.	Boguchwała Agencja	1.—
39.	Cieszyn Koło Miejscowe	45.—
40.	Ciechanów Koło Miejscowe	42.40
41.	Cieszyn Zw. Pr. P. T. i T.	15.—
42.	Chełmno	265.30
43.	Ciechanów	54.—
44.	Czartorysk 2	50.—
45.	Chołojów	45.—
46.	Czerwionka	20.—
47.	Chorzele	16.60
48.	Czeladź	16.—
49.	Chlebowice	12.50
50.	Chorzele	10.70
51.	Czerwionka	10.—
52.	Czarna k. Pilzna	9.20
53.	Chinocze	8.—
54.	Czerwin	5.60
55.	Cyców Agencja	30.—
56.	Chotynicze Agencja	20.—
57.	Czermno Agencja	16.80
58.	Czyżów Szlachecki Agencja	10.—
59.	Czerchawa Agencja	8.80
60.	Czeressa Agencja	2.60
61.	Dobromil	65.—
62.	Dziedzice	56.70
63.	Dubno	60.—
64.	Dęblin	20.—
65.	Domaradz	15.—
66.	Dębica	14.—
67.	Dopiewo	10.—
68.	Dydnia	10.—
69.	Dałgieliszki	10.—
70.	Dereczyn	5.40
71.	Dąbrowa Chełmińska	5.—
72.	Drohobycz 2	5.—
73.	Dzibułki, Agencja	25.—
74.	Duninów Agencja	24.—
75.	Dukszty Pijarskie, Agencja	20.80
76.	Dokudowo, Agencja	20.—
77.	Domażyc, Agencja	18.—
78.	Dziembów, Agencja	16.—
79.	Dziekanowice, Agencja	12.60
80.	Dupliszki, Agencja	5.—
81.	Drujsk, Agencja	4.80
82.	Dziewierzew, Agencja	3.—
83.	Fałkowa, Agencja	3.40
84.	Grajewo, Agencja	15.0—
85.	Grodno 1	80.—
86.	Grójec	55.80
87.	Gąbin	50.—
88.	Gniezno	42.40
89.	Grzegorzew	30.—
90.	Góra Kalwarja	30.—
91.	Gościeradów	28.—
92.	Grabowo Szczuczyńskie	12.—
92a.	Grodzisk Mazow.	12.—
93.	Gójsk	10.—
94.	Gdańsk	10. –
95.	Gąsawa	5.—
96.	Godów	5.—
97.	Grudogaje	5.—
98.	Grudziądz 4	2.—
99.	Grodzisk k. Siemiatycz, Ag.	40.—
100.	Góra k. Jarocina, Agencja	38.60
101.	Granowiec, Agencja	20.40
102.	Glinsk-Czeski, Agencja	8.—
102a.	Gorzyn	10.—
103.	Goździków, Agencja	8.—
104.	Graużyszki, Agencja	8.—
105.	Glinojeck, Agencja	5.—
106.	Gołąb, Agencja	2.—
107.	Hrubieszów	80.—
108.	Hancewicze	72.—
109.	Horodenka	50.—
110.	Hel	20.—
111.	Hruszów	5.50
112.	Horodyszcze k. Baran	5.—
113.	Hoczew	4.50
114.	Hołyń, Agencja	40.—
115.	Haluszczyńce, Agencja	40.—
116.	Hołynka k. Słonima	28.88
117.	Honczary, Agencja	20.—
118.	Huta Stepańska, Agencja	10.—
119.	Halemba, Agencja	8.—
120.	Horynka, Agencja	2.90
121.	Irena	80.—
122.	Iwanówka k. Trembowli	40.—
123.	Inowłódź	37.70
124.	Iwieniec	7.—
125.	Izbica Kujaw.	4.50
126.	Iwanczany	3.20
127.	**Jasionówka**	**60.—**
128.	Jedwabne	50.—
129.	Jawornik Polski	49.—
130.	Jaworze	32.50
131.	Jody	30.50
132.	Jaślany	30.—
133.	Jędrzejów	24.—

134. Jabłonna Gucin 22.—
135. Janików 22.—
136. Jaśliska 20.50
137. Jaśliska 17.—
138. Jabłonka Orawska 13.—
139. Janów Podlaski 11.—
140. Juchnowicze 10.—
141. Jałówka 10.—
142. Józefów k. Biłgoraja 7.—
143. Jamielnik 1.—
144. Jabłoń, Agencja 11.50
145. Jeziorki k. Poznania, Ag. 9.50
146. Jeziornica, Agencja 9.—
147. Jodłownik, Agencja 8.—
148. Jednorożce, Agencja 7.20
149. Juchnowiec, Agencja 1.—
150. Kowel, Koło Miejscowe 12.—
151. Kolno 350.—
152. Kobryń 300.—
153. Kraśnik 100.—
154. Korzec 84.—
155. Komarna 80.—
156. Kielce 1 80.—
157. Kielce 1 72.—
158. Kulików 70.—
159. Kobryń 64.—
160. Kraków 2 56.—
161. Kraśnik 47.—
162. Katowice 1 43.44
163. Koło 40.—
164. Krzemieniec 40.—
165. Klimontów 40.—
166. Koszyce 40.—
167. Kościeniewicze 34.—
168. Kalisz 31.—
169. Kościerzyna 30.—
170. Kutno 28.—
171. Kościerzyna 25.50
172. Komaje 24.20
173. Katowice 7 23.80
174. Krzywin 21.—
175. Kikół 20.—
176. Kościerzyna 17.—
177. Katowice 7 16.20
178. Kozłowszczyzna k. Słonima 16.—
179. Koszyce 16.—
180. Komarów 15.—
181. Katowice 5 14.—
182. Kalwarja Pacławska 13.33
183. Kościerzyna 11.—
184. Kołaczyce 11.—
185. Krasiniec 10.80
186. Kobylin k. Krotoszyna 10.20
187. Komarówka Podlaska 10.40
188. Kiernozia 10.—
189. Korolówka k. Borszczowa 10.—
190. Kłaj 10.—
191. Komarno 10.—
192. Kamień k. Rudnika 10.—
193. Korczów k. Uhnowa 10.—
194. Końskowola 10.—
195. Kocmyrzów 10.—
196. Karniew 10.—
197. Koziegłowy 10.—
198. Krewo 8.50
199. Kraków 5.—
200. Kożangródek 8.—
201. Koniuszki Siemianowskie 7.60
202. Kamień Koszyrski 7.—
203. Krobia 6.—
204. Kalisz 2 5.—
205. Kazimierz k. Strzemieszyc 5.—
206. Krzeszów 4.—
207. Katowice 7 1.80
208. Krzeszów 1.50
209. Krzemieniec 2 —.50
210. Kamesznica, Agencja 30.—
211. Kurzany, Agencja 22.—
212. Koleśniki, Agencja 20.—
213. Kociubińczyki, Agencja 18.20
214. Kościeniew, Agencja 18.—
215. Krępa Kościelna, Agencja 13.—
216. Kołtów k. Złoczewa, Ag. 10.—
217. Krępa Kościelna, Agencja 10.—
218. Korytnica k. Sobolewa, Ag. 10.—
219. Kurhan, Agencja 5.—
220. Krasnopol, Agencja 4.—
221. Kościelna Jania, Agencja 3.80
222. Kruszwica, Agencja 3.—
223. Kleczków, Agencja 1.50
224. Krypno-Kościelne, Agencja 1.—
225. Lwów 7 80.—
226. Luboml 71.—
227. Lida 1 63.50
228. Lututów 45.40
229. Lubraniec 28.80
230. Lniana 17.60
231. Lipno 16.—
232. Ludwików 13.—
233. Libiąż Mały 10.—
234. Lipniszki 6.—
235. Lubitów 5.80
236. Lidzbark 5.—
237. Liszki 3.—
238. Laskowice 2.60
239. Lubitów 2.30
240. Lubowidz, Agencja 8.50
241. Łódź 1 1218.60
242. Łomża 103.60
243. Łokacze 32.—
244. Łabowa 23.70
245. Łanczyn 20.—
246. Łyszkowice 16.—
247. Łuniniec 16.—
248. Łabiszyn n. Notecią 8.—
249. Łaskarzew 8.—
250. Łódź 5 8.—
251. Łobaczówka, Agencja 30.—
252. Łobozew, Agencja 11.40
253. Łaziska Średnie, Agencja 7.—
254. Łążek, Agencja 4.50
255. Mysłowice, Koło Miejsc. 112.—
256. Mława 1 208.—
257. Miechów 100.—
258. Maków Mazowiecki 48.—
259. Michałów Niezbudka 40.—
260. Mińsk Mazowiecki 23.—
261. Miejska Górka 21.—
262. Milanówek 20.—
263. Międzyrzec k. Korca 15.—
264. Myślenice 11.82
265. Mysłowice 10.—
266. Mikołajów n. Oniestrem 10.—
267. Muchan 10.—
268. Motol 5.70
269. Mikluszowice 5.60
270. Mały Kack 3.—
271. Mościce 1.60
272. Morszyn 1.—
273. Milejszyce —.90
274. Mała Karczma, Agencja 25.—
275. Mały Płock, Agencja 16.—
276. Miastków k. Łomży, Ag. 15.—
277. Moniatycze k. Hrub., Ag. 13.35
278. Maksymówka, Agencja 10.—
279. Mikulicze k. Włodz., Ag. 10.—
280. Mścibór, Agencja 8.—
281. Matyjowce, Agencja 5.—
282. Miechucino, Agencja 4.80
283. Miękisz Nowy, Agencja 3.10
284. Markowice, Agencja 2.30
285. Mogilany n. Hor., Agencja 2.20
285a. Mokrz 2.—
286. Mędrzechów, Agencja 2.—
287. Nowy Sącz, Koło Miejsc. 466.—
288. Niemen 80.—
289. Nowy Bytom 40.—
290. Nowy Korczyn 40.—
291. Nowojelnia 30.—
292. Nowa Wieś k. Król. Huty 24.—
293. Nowosielce k. Żurawna 14.20
294. Narol 10.—
295. Nadarzyn 5.—
296. Nowe 2.50
297. Niechniewicze, Agencja 28.50
298. Nawarja, Agencja 10.—
299. Nowa Grobla, Agencja 10.—
300. Narojki, Agencja 3.20
301. Niemirów n. Bug., Agencja 2.20
302. Nart Nowy, Agencja —.50
303. Ostróg n. Horyniem 225.—
304. Oszmiana 150.—
305. Ostrów k. Lubartowa 50.—
306. Opsa 48.—
307. Ożarów k. Opatowa 36.—
308. Oborniki 30.—
309. Osiek k. Sandomierza 28.80
310. Obertyn 18.50
311. Ostrożec 10.—
312. Ostrów k. Baranowicz 10.—
313. Oksa 10.—
314. Osiek k. Sandomierza 8.80
315. Oleśno 8.—
316. Obertyn 5.30
317. Oleszyce 5.—
318. Orla na Podlasiu 5.—
319. Opalenie 4.—
320. Ostroróg 3.50
321. Ostromecko, Agencja 10.—
322. Orawa, Agencja 10.—
323. Ostrówki, Agencja 8.—
324. Onżadów, Agencja 8.—
325. Obsza, Agencja 5.—
326. Ociąż, Agencja 2.50
327. Płońsk 50.—
328. Podhajce 30.—
329. Pułtusk 30.—
330. Pułtusk 24.—
331. Puck 22.50
332. Perchińska 40.—
333. Połoczany 20.—
334. Pabjanice 20.—
335. Prużana 20.—
336. Poznań Telegr. 16.—
337. Pasieczna k. Nadwor. 15.—
338. Pobiedziska 15.—
339. Piastów 11.40
340. Pomorzany 10.—
341. Puszcza Marjańska 10.—
342. Potok Złoty 10.—
343. Poznań 5 9.30
344. Poznań 7 8.30
345. Podwysokie 6.—
346. Pruszcz Bagienica 5.—
347. Podkamień k. Rohatyna 40.—
348. Przepałków, Agencja 15.—
349. Pawłowice n. Wisłą, Ag. 10.—
350. Podegrodzie, Agencja 8.—
351. Pradła, Agencja 6.—
352. Pichary Rudne, Agencja 5.—
353. Puńsk, Agencja 4.80
354. Przodkowa, Agencja 2.40
355. Punżany, Agencja 2.40
356. Płancza Mała, Agencja —.60
357. Paleśnica, Agencja —.20
358. Radomsko 140.—
359. Rzeszów 124.20
360. Rudniki k. Wielunia —.90
361. Raczki 88.—
362. Rypin 80.—
363. Rudniki Rędziny 55.70
364. Roś 54.—
365. Radoszyce 50.—
366. Rokitno 45.—
367. Ropienka 40.—
368. Rubieżewicze 40.—
369. Rzeszów 34.—
370. Rudnik n. Sanem 33.90
371. Rzeszów 32.—
372. Równe Woł. 2 30.—
373. Radzymin 30.—
374. Rawicz 18.—
375. Rudnia Poczajow. 15.—
376. Rudnik n. Sanem 10.—
377. Raciąż 10.—
378. Radziwiłłów k. Brodów 6.40
379. Rydzyna 5.—
380. Rajcza k. Żywca 3.—
381. Rudniki k. Śniat., Agencja 11.70
382. Rogoźno k. Łańc., Agencja 8.—
383. Rudniki k. Proż., Agencja 8.—
384. Rogów n. Olzą, Agencja 2.—
385. Rogoźno k. Łańc., Agencja 2.—
386. Ryńsk, Agencja 1.—
387. Sosnowiec, Koło Miejsc. 82.69
388. Szubin 270.—
389. Słonim 1 354.48
390. Sambor 210.—
391. Sokółka 105.—
392. Siedlce 1 104.50
393. Stołpce 2 za Oszmianę 100.—
394. Słupca 82.56
395. Skidel 57.60
396. Sanok 56.—
397. Sarny 56.—
398. Sędziszów k. Jędrzejowa 50.—
399. Sejny 48.—
400. Skawina 40.—
401. Słonim 40.—
402. Strumień 35.—
403. Sokołów Podlaski 30.—
404. Skulsk 30.—
405. Skolimów 26.—
406. Szarkowszczyzna 25.70
407. Swisłocz 25.—
408. Serock n. Narwią 24.10
409. Sobakińce 24.—
410. Sosnowiec 1 24.—
411. Siedliszcze n. Wieprzem 22.—
412. Stoczek Węgrowski 20.20
413. Stepań 20.—
414. Stolin 20.—
415. Skępe 20.—
416. Szkła 20.—
417. Solec n. Wisła 20.—
418. Stary Sącz 13.—
419. Solec n. Wisłą 20.—
420. Sztabin 10.—
421. Sienno k. Iłży 10.—
422. Słupia k. Końskich 10.—
423. Silniczka 8.—
424. Szydłowiec k. Radomia 8.—
425. Sieraków 7.55
426. Stare Sioło 7.50
427. Silno k. Chojnic 6.90
428. Starosielce 5.60
429. Smorze 5.—
430. Sądowa Wisznia 5.—
431. Smętów 4.—
432. Stoczek k. Łukowa 4.—
433. Służew 4.—
434. Sławatycze 3.—
435. Swoszowice 2.80
436. Skała n. Zbruczem 2.—
437. Strażów 2.—
438. Sanniki 2.16
439. Solec Zdrój 2.—
440. Siedliska Bogusz 1.—
441. Sobków 1.—
442. Stara Rafałówka, Agencja 40.—
443. Słupia Kapituł., Agencja 24.—
444. Sokolec, Agencja 21.—
445. Szczawne, Agencja 16.—
445a. Stary Tomyśl, Agencja 16.—
446. Sporysz, Agencja 15.04
447. Szumsk k. Wilna, Agencja 12.—
448. Skrzyki, Agencja 12.—
449. Szczerzec k. Niemir., Ag. 10.—
450. Stary Oleksiniec, Agencja 10.—
451. Szwarcenowo, Agencja 10.—
452. Sosnowe, Agencja 8.—
453. Stare Koszary, Agencja 8.—
454. Sośno, Agencja 8.—
455. Szynwałd k. Tarnowa, Ag. 8.—
456. Szczyrzyc k. Limanow., Ag. 7.—
457. Swory, Agencja 5.60
458. Szemetowszczyzna, Ag. 4.—
459. Szudziałów, Agencja 3.50
460. Szastarka, Agencja 2.—
460a. Sulecinek 2.—
461. Sławatycze k. Słonima, Ag. 1.50
462. Szczerczewo, Agencja —.80

463. Siedlce k. N. Sącza, Ag. —.20
464. Świątniki Górne 15.—
465. Święciany Wileń. 4.—
466. Święadziebina 2.—
467. Świekatowo 1.50
468. Tarnopol, Koło Miejsc. 124.—
469. Tomaszów Mazow. 45.70
470. Targowica 40.—
471. Turzysk 40.—
472. Truskawiec 25.—
473. Tykocin 24.—
474. Turmont 24.—
475. Tomaszów Lubel. 23.—
476. Troki 12.—
477. Tarłów 11.49
478. Tartaków 10.56
479. Trzemeszew 9.50
480. Torczyn k. Łucka 8.—
481. Tewle 7.50
482. Trzebczyk 5.70
483. Turgiele 5.—
484. Touste 5.—
485. Tarnoruda 3.—
486. Tuszkowo, Agencja 10.—
487. Tomanowice, Agencja 8.—
488. Terebieżów, Agencja 8.—
489. Trzebieszów, Agencja 4.—
490. Tumiłowicze, Agencja —.50
491. Trzemżal, Agencja —.40
492. Ustroń 66.40
493. Uściług 70.—
494. Ułanów 10.—
495. Uście Zielone 10.—
496. Uhersko, Agencja 20.—
497. Uszew, Agencja 10.—
498. Ułaszkowce, Agencja 1.—
499. Wilczyn 200.—
500. Wołkowysk 1 135.—
501. Wielka Brzostowica 80.—
502. Więcbork 60.—
503. Września 50.—
504. Warszawa Centr. Rozm. 88.—
505. Warszawa Urz. Telegr. 5.70
506. Warszawa 2 69.40
507. Warszawa 7 5.—
508. Warszawa 9 45.—
509. Warszawa 13 12.—
510. Warszawa 20 14.70
511. Warszawa 23 8.10
512. Wilno Koło Dyr. P. i T. 55.—
513. Wilno 4 2.30
514. Wilno 6 8.—
515. Wilno 7 3.20
516. Werba 44.50
517. Wiżajny 40.—
518. Włocławek 37.60
519. Węgrów 33.—
520. Warta 30.—
521. Waganiec 25.—
522. Wisznice 24.—
523. Wiszniew k. Bohdanowa 24.—
524. Włochy k. W-wy 22.14
525. Wiśniowiec 20.—
526. Wełdzisz 16.—
527. Wojsławice 15.30
528. Wodzisław k. Jędrzej. 15.—
529. Wohyń 10.—
530. Wołpa 10.—
531. Wyszogród 10.—
532. Witków Nowy 10.—
533. Warka 9.—
534. Wejherowo 6.60
535. Wolbrom 1 5.—
536. Wolbórz 5.—
537. Wiskitki 3.—
538. Wysokie k. Krasn. St., Ag. 24.—
539. Wierzchowiska, Agencja 16.—
540. Wasylkowce, Agencja 10.—
541. Werchy, Agencja 10.—
542. Wojciechowice, Agencja 10.—
543. Wyszonki Kościelne, Ag. 10.—
544. Wybranówka, Agencja 9.—
545. Werejki, Agencja 8.—
546. Wiewiórki, Agencja 5.—
547. Wysin, Agencja 5.—
548. Wierzchnie k. Dzisny, Ag. 3.—
549. Werechiata, Agencja 1.—
550. Zawiercie 96.—
551. Zagórów 80.—
552. Zakopane, Sanator. 72.—
553. Złoczew k. Sieradza 44.—
554. Zadwórze 30.—
555. Zambrów 20.—
556. Zabłotów 20.—
557. Zagożdżon 20.—
558. Zassów 20.—
559. Zawichost 16.—
560. Ziabki 14.—
561. Zieluń n. Wkrą 11.—
562. Zaniemyśl 10.—
563. Zarszyn 10.—
564. Zwierzyniec n. Wieprzem 10.—
565. Zakroczym 10.—
566. Załucze 9.20
567. Zblewo 9.—
568. Zagórzany 7.—
569. Zabrzezie 5.—
570. Zator 5.—
571. Zabrzezie 5.—
572. Zakroczym 5.—
573. Zwierzyniec n. Wieprzem 2.—
574. Zduny k. Krotoszyna 1.15
575. Zabytów, Agencja 20.—
576. Zbuczyn, Agencja 16.—
577. Zawidz Kościelny, Agencja 15.—
578. Zadarów, Agencja 10.—
579. Zasule, Agencja 6.70
580. Zawada k. Zamościa, Ag. 5.80
581. Żelechów 20.—
582. Żarnowiec n. Pilicą 20.—
583. Żory 20.—
584. Żmigród 16.30
585. Żabinka 15.—
586. Żarnowiec na Pom., Ag. 20.—
587. Żodziszki, Agencja 16.—
588. Żydowo, Agencja 2.—
589. P. Rostropowicz — radca prawny Głów. Zarz. Zw. w W-wie 6.30

Razem zł. 16.743.65

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, ul. Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.